

**Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec**

pojezierza
tygodnik
drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.go.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 8 (173) Rok V 21.02.2007 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

PCK w Drawsku Pomorskim może przestać istnieć

Jóźwiak i Żych muszą się rozliczyć

(DRAWSKO POM.) Układy lokalnych polityków SLD doprowadziły do załamania w drawskim oddziale PCK. Ludzie, którzy powinni nieść pomoc innym, wykorzystali organizację do własnych celów i zostawili ją na pastwę losu.

REKLAMA

Centrum pogrzebowe Arkadia



Arkadiusz Ściurkowski.
Złocieniec ul. Dworcowa 17a.



**Godne warunki ostatniej posługi
Czynne całodobowo**

Tel. 094 367 31 83, 502 633 215

PRALKI – SERWIS

Pogotowie domowe
Rok gwarancji
Cały powiat. Tel. 603 775 878

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH



Paweł Bieć
- transport ciężarowy-samowyładowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe



78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277



P.P.H.U. Agromarket

Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno w Wiewiecku SP. Z O.O.
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Kompleksowa obsługa rolnictwa

Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe, skup i sprzedaż zbóż



ZAKŁAD POGRZEBOWY PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3
BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia (094) 363-40-05
Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

☎ 24h

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon**

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

W numerze

**SPORTOWY GROCH
Z NAUKOWĄ
KAPUSTĄ**

str. 5

**ADMINISTRACJA
PUBLICZNA
W ZŁOCIENCU
POZA KONTROLĄ?**

str. 7

**WYBORY SOŁTYSÓW,
CZYLI NIEULECZALNYCH
SPOŁECZNIKÓW**

str. 6

**CZY TO KONIEC
ZŁOCIENCA
W TYCH
SKLEPACH???**

str. 11



Kazimierz Rynkiewicz

Gdy jakiś czas temu opublikowaliśmy na łamach tygodnika portret pamięciowy i list gończy za Stanisławem Antczakiem, nikomu się nie śniło, że jego zdjęcie obiegnie wkrótce wszystkie serwisy informacyjne, a on sam stanie się postrachem mieszkańców całego województwa.

Dzisiaj wszystkie gazety drukują jego życiorys wyciągając na światło dzienne najdrobniejsze szczegóły z jego życia. Okazuje się, że poszukiwany, 41-letni Stanisław Antczak już dawno opuścił Resko, zostawiając tu matkę. Za liczne kradzieże trafił na 13 lat do więzienia, z czego odsiedział 10, gdyż po umożliwieniu mu pracy w za-

Cała policja szuka Stanisława Antczaka z Reska

Podsycana psychoza strachu

kładzie półotwartym po prostu uciekł.

Jak doniosła prasa, dzieci pani Wandy Antczak, z powodu biedy w domu trafiły w dzieciństwie do domu dziecka i być może tutaj należy szukać przyczyn ich późniejszych patologicznych i kryminalnych zachowań.

Psychoza strachu wybuchła w momencie, gdy nieznanemu policji złodziej postrzelił, podczas kradzieży, rzeczownika prasowego SLD w Szczecinie, a kilka dni później strzelał do „opiekuna” prostytutek przy hotelu „Panorama”. Policjanci zestawili te dwa zdarzenia, gdyż sprawca używał pistoletu z laserowym celownikiem optycznym. Po przeprowadzonym dochodzeniu na sprawcę obu napadów wytypowano właśnie Stanisława Antczaka, chociaż do końca nie wiadomo, że to on dokonywał napadów.

Policja rozpoczęła szeroko zakrojoną akcję poszukiwawczą. Najpierw przetrząsnęto część Puszczy Bukowej, później odkryto garaż, w którym

miał mieszkać. Jednak nikogo nie złapano. Prasa podała, że ktoś widział go w Resku, ale do dzisiaj nie zostało to potwierdzone. Opublikowane w prasie jego wizerunki spowodowały, że do policji napływają sprzeczne informacje mówiące o różnych miejscach jego pobytu. Policja wydaje się być skołowana, bo jak go ścigać po całym województwie. Psychoza strachu dotarła także do naszego powiatu, ale to za sprawą groźnie brzmiących komunikatów prasowych, w których chyba zbyt pochopnie straszy się mieszkańców polującym na nich „Snajperem”.

Po wnikliwym wyczytaniu się w historię Stanisława Antczaka okazuje się, że ani on snajper, ani nie poluje na ludzi. Snajper kojarzy się z kimś, kto z dachu strzela do ludzi, co w tym przypadku nie miało miejsca, gdyż Antczak, jeżeli strzelał, to w chwili zagrożenia lub ucieczki. Tak było w przypadku postrzelenia rzeczownika SLD, który przyłapał złodzieja na gorącym uczynku i próbował go zatrzymać. Nie napadał również na ludzi (prasa nie podaje ani jednego takiego przypadku), a jedynie okradał domy. Oczywiście posiadając broń jest niebezpieczny, ale nie wydaje się by był psychopatycznym bandytą czyhającym za rogiem na każdego poruszającego się mieszkańca lub gotowym terroryzować szkoły i dzieci.

Policja popełniła błąd ulegając histerii wywołanej przez prasę w tym momencie, w którym wysłała setki policjantów w las na poszukiwanie Antczaka. Skala poszukiwań nadała odpowiednio wysoką rangę przestępcy; urosł on w oczach opinii publicznej do groźnego gangstera i do takiej skali wzrosło poczucie zagrożenia. Jak się szuka człowieka w lesie, po-

winni pamiętać policjanci szukający rzeczywistych gangsterów w lesie pod Golczewem, po napadzie na tamtejszy komisariat, gdzie po przykuciu policjanta do kaloryfera napastnicy obrobili pobliski bank i spokojnie odjechali. Gorączkowe i ambicjonalne poszukiwania w lasach nic nie dały, a rezultat przyniosły dopiero późniejsze działania operacyjne. Gangsterami okazali się... byli milicjanci.

Ma więc rację Marcin Kossak, ekspert od działań antyterrorystycznych, który na pytanie – co najbardziej szkodzi złapaniu snajpera powiedział „Dziennikowi”: „Rozgłos, filmy w internecie. O tej sprawie w ogóle nie powinno się mówić. (...) Gdyby sprawa przycichła, on by wyszedł z ukrycia. Wyprowadziłoby go z równowagi to, że nikt się nim nie interesuje. I wtedy popełniłby błąd. A teraz jest na fali i jest tak samo na fali emocjonalnej, bardzo się pilnuje. Dlatego ciężko go namierzyć.”

Policja nie powinna ulegać mediom, zaś społeczeństwo powinno rozumieć, że trudno złapać kogoś, kto siedzi gdzieś w piwnicy, altance lub lesie i się nikomu nie pokazuje. Nie można też ulegać psychozie strachu w miejscach tak odległych od Szczecina, gdyż każdy przejazd poszukiwanego groziłby jego dekonspiracją, a trudno sobie wyobrazić, by przeszedł piechotą sto kilometrów przez las, chcąc być niezauważonym. Dlatego w ocenie tej sytuacji potrzeba trochę rozsądku.

Bez litości opryskują błotem przechodniów

Jestem stałą czytelniczką Tygodnika, mieszkam w Złocieniu, w bloku przy ulicy Drawskiej na przeciwko zakładów Ceramiki Budowlanej. Chciałam zwrócić się o interwencję w sprawie zalanego w czasie deszczów odcinka ulicy Drawskiej, od budynku zamieszkałego przez Wicestarostę Andrzeja Krauzego do naszego bloku i niżej. Samochody jadące z Drawska bez litości opryskują błotem przechodniów, a skryć się nie ma dokąd, bo

błoto pryska do samego płotu posesji. W czasie większych opadów jezdnia zamienia się w rzekę i wymaga interwencji Straży Pożarnej. Było to już wielokrotnie. Studzienka odprowadzająca wodę znajduje się przy posesji Pana Krauzego i nie jest w stanie odprowadzić większej ilości wody, a po za tym jest konieczna dodatkowa ilość studzienek położonych niżej na tej ulicy, w kierunku przejazdu kolejowego. (Nazwisko do wiadomości redakcji)

Czytelnicy informują

Niewybuchy groźne, ale głupota jeszcze bardziej

(ZŁOCIENIEC) 17 lutego (sobota) około godziny 10.00, na trasie Złocieniec - Gronowo spacerowaliśmy w pobliskim lesie, ponieważ słyszeliśmy, że w okolicach tamtego miejsca znajdowały się ruiny niemieckiej leśniczówki z czasów wojny. Spacerując po lesie po kilku minutach odkryliśmy pociski lotnicze, które mogły w każdej chwili wy-

buchnąć. Po wyjściu z lasu zadzwoniliśmy po policję, która zareagowała w szybkim czasie. Pojechalismy tam z nimi i pokazaliśmy im znalezione. Policjanci szybko zabezpieczyli teren. Od wczoraj złocienieckie służby porządkowe zabezpieczają teren, żeby nikt się tam nie dostał, ponieważ pociski w każdym momencie mogą wybuchnąć. Kto wie ilejesz-

cze może ich tam być!? - napisali młodzi ludzie ze Złocienca: M. Kostrzewa, M. Masłowski i K. Psiuk.

Epilog był taki: przyjechali saperzy ze Stargardu Szcz. i zabrali pocisk. Gdy młodzi ludzie poszli obejrzeć to miejsce znaleźli drugi. Saperzy jeden zabrali, drugi pod nim zostawili. Nie chciało im się sprawdzić. (r)

Szanowny Panie Redaktorze!

Przeczytałem artykuł „Były wójt Wierzchowa zatrudniony w Starostwie” i czuję się zaskoczony podawaniem do publicznej wiadomości nieprawdziwych informacji. Otóż informuję Szanownego Pana Redaktora, że na czas pełnienia funkcji wójta byłem urlopowany, w związku z tym po przegranych wyborach nie zostałem bez pracy. Ponadto myli Pan terminy wyborów, bo druga tura odbyła się 26 listopada. Informuję również, że posiadane wykształcenie,

praktyka zawodowa i doświadczenie pozwalają mi wykonywać pracę na różnych stanowiskach. W związku z tym po przeczytaniu informacji o naborze na stanowisko inżyniera powiatu, złożyłem ofertę i po rozmowie kwalifikacyjnej z komisją konkursową zostałem pozytywnie oceniony. Dlatego też podjąłem decyzję o rozwiązaniu stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą i podjęciu pracy w Starostwie. Szkoda, że przed napisaniem artykułu nie dotarł Pan do źródła.

Z poważaniem Jan Szewczyk

Od redakcji;

Rzeczywiście pomyliłem datę pierwszej tury z drugą, ale to akurat jest bez znaczenia. Nie podważałem pańskich kompetencji na tym stanowisku. Nie pan był adresatem pytania, lecz organizator konkursu na stanowisko inżyniera powiatu, a pytanie brzmiało: „Co stało się z kandydatami z wcześniejszego konkursu”, skoro zostali dopuszczeni do niego spełniając wymogi formalne. Pytanie pozostaje aktualne.

Kazimierz Rynkiewicz



Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz

-redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);

Współpraca: Tadeusz Nosel.

Adres redakcji: 78-500 Drawsko

Pomorskie, Plac Gdański 3,

tel. 094 363 27 24 lub 091 3973730.

email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca:

Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska,

Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul.

Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-

mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;

Konto: BS Goleniów o/Łobez

04 9375 1038 2600 1919 3000 0010

Redakcja zastrzega sobie prawo skra-

kania i adiustacji tekstów. Materiałów

niezamawianych niezwracamy. Nie od-

powiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza

drawskiego” i „gazetę gryficką”.

DRUK: WPPP Łobez.

Tel./fax (091) 39 73 730;

SKŁAD: Bartłomiej Rynkiewicz.

Nakład: 1000 egz.

PCK w Drawsku Pomorskim może przestać istnieć**Józwiak i Żych muszą się rozliczyć**

(DRAWSKO POM.) Układy lokalnych polityków SLD doprowadziły do zapaści w drawskim oddziale PCK. Ludzie, którzy powinni nieść pomoc innym, wykorzystali organizację do własnych celów i zostawili ją na pastwę losu.

Skandaliczną sytuację w PCK po rządach Romualda Józwiaka i jego konkubiny Renaty Żych opisał w ubiegłotygodniowym wydaniu Głosu Koszalińskiego Krzysztof Bednarek. To typowy skok na kasę w wykonaniu ludzi, którzy nie potrafią znaleźć sobie normalnej pracy, lecz wykorzystują sytuację, by brać pieniądze za fikcyjną pracę.

Wszystko zaczęło się po tym, jak z funkcji prezesa Polskiego Czerwonego Krzyża zrezygnował Antoni Reut, współpraca tej organizacji z klubami Honorowych Dawców Krwi. Jak wspomina w przywołanym artykule K. Bednarek dr Zygmunt Romanowski, kierownik stacji krwiodawstwa w Drawsku Pomorskim, Reut był prawdziwym społecznikiem. Potrafił zachęcić krwiodawców do oddawania krwi. Każdemu gotów był pomóc. Za jego „rządów” Drawsko przodowało w województwie w ilości oddanej krwi. Gdy odszedł nastąpił zły czas dla krwiodawstwa.

Jak pisze Bednarek - „władze powiatu drawskiego postanowiły podzielić stanowiska pomiędzy siebie. Prezesem PCK został ówczesny wicestarosta Zenon Rychliczek, a w biurze zatrudniono Romualda Józwiaka, który był wówczas radnym SLD i nieetatowym członkiem Zarządu Powiatu. Pobierał w starostwie wysokie diety, ale widocznie to mu nie wystarczało. Ponieważ formalnie miał status bezrobotnego, w PCK zatrudniony został w ramach prac interwencyjnych. Jego pensję refundował Powiatowy Urząd Pracy. Gdy R. Józwiakowi skończył się

okres prac interwencyjnych, to w biurze zatrudniono Renatę Żych, jego konkubinę. Też w ramach prac interwencyjnych. Formalnie pani Renata była pracownikiem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oddelegowanym do pracy w PCK. W rzeczywistości w biurze bywała rzadko. Tak było do sierpnia 2006 r., aż do zakończenia okresu prac interwencyjnych. Dopiero teraz okazało się, że składki wpłacane w tym czasie przez członków PCK nie były odprowadzane na konto Okręgowego PCK w Szczecinie. A powinny. W dodatku z biura PCK zniknął służbowy komputer. Pozostali członkowie zażądali wyjaśnień, ale Renata Żych nie pojawiła się na ich ostatnim zebraniu. - Wszystkiemu winien jest Szczecin, który nie interesował się pracą oddziału w Drawsku Pomorskim. Nie dawali nam ani grosza, a wymagania mieli duże - odpiera zarzuty Romuald Józwiak. - Komputer trzymam w domu. W biurze zgniłby. A zresztą nikt oprócz nas nie potrafił go obsługiwać. Tu nie ma żadnej afery. Poinformowałem panie z wydziału organizacyjnego starostwa, że zabieram komputer do domu. A co stało się ze składkami członków PCK? Tego R. Józwiak nie potrafi wyjaśnić.”

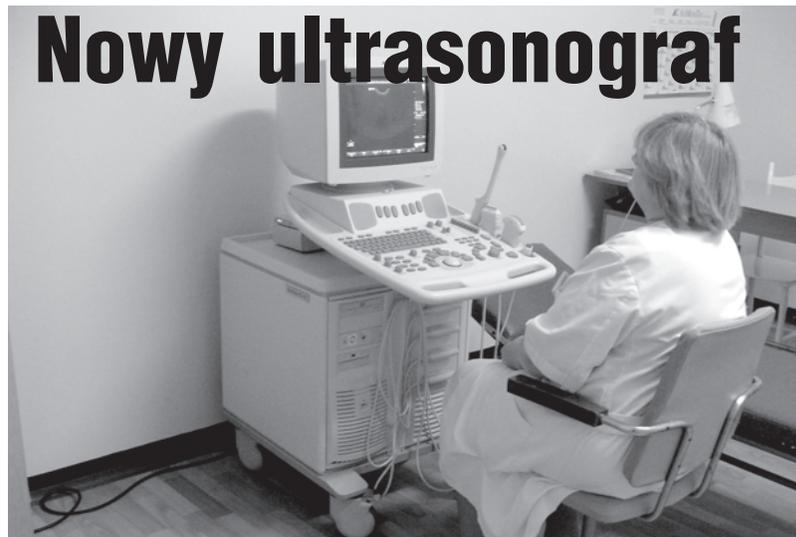
To smutny krajobraz po rządach miejscowych polityków, którzy organizację społeczną doprowadzili prawie do upadłości. Władze Okręgowego PCK w Szczecinie noszą się z zamiarem zamknięcia oddziału w Drawsku Pom. Czy do tego dojdzie? Mediacji podjął się burmistrz Zbigniew Ptak. Po spotkaniu z nim władze PCK mają podjąć decyzję - co dalej.

Jak nam powiedziała dyrektor Okręgu PCK w Szczecinie pani Regina Gomółka, spotkanie zaplanowane jest na 1 marca, a decyzje zapadną 31 marca.

- Przez lata oddział funkcjonował dobrze. Biuro przekazaliśmy proto-

kolarnie, ale później kontakty się urwały. Nie można było z nikim się skontaktować. Wysyłaliśmy pisma, zapewne gdzieś tam leżą. Te osoby nie podjęły żadnych działań na rzecz PCK. Pan Józwiak złożył oświadcze-

nie, że się rozliczy, ale do tej pory tego nie zrobił. Będziemy domagać się, by pan Józwiak i pani Żych rozliczyli się ze składek i przekazali biuro zgodnie z protokołem. - mówi dyrektor Regina Gomółka. (r)



(POWIAT) Szpital powiatowy w Drawsku Pomorskim zakupił w styczniu br. ultrasonograf firmy Philips za 250 tys. zł.

Aparat wyposażony jest w cztery głowice: jedna służy do badania narządów powierzchniowych - tarczycy, piersi, jądra; druga służy do badań jamy brzusznej; trzecia do badań serca, a czwarta dopochłowa służy do badań ginekologicznych i położniczych.

Aparat wyposażony jest w opcję kolor - Doppler służącą do badań serca i naczyń krwionośnych. Pozwoli to na ocenę stanu tętnic kończyn dolnych i domózgowych oraz ocenę stanu zaawansowania choroby żyłakowatej podudzi np. przed planowaną operacją.

Ewa Pietruszkiewicz - lekarz radiolog, jako kierownik oddziału diagno-

stycznego Szpitala jest zadowolona, podobnie jak pozostali lekarze korzystający z USG. Firma dostarczająca aparat zobowiązała się do przeszkolenia radiologa w zakresie pełnego wykorzystania możliwości diagnostycznych urządzenia. Zakupienie nowoczesnego ultrasonografu pozwoli podnieść jakość świadczonych usług medycznych i diagnostycznych. (wrip)

REKLAMA

STW Nowogard

zatrudni:

mechaników samochodów ciężarowych i osobowych i kierowców kat. C+E

kontakt: ul. Górną 3, 72 200 Nowogard
tel. 091 39 27 177, kom. 603 100 003

REKLAMA

Firma zatrudni operatorów na koparko-ładowarki i pracowników fizycznych

Tel. kom. 606 821 149, 886 481 075

Gabinet Stomatologiczny



Drawsko Pom.
ul. B. Chrobrego 4

przyjmuje od 1.01.2007 r. pacjentów w ramach ubezpieczenia w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Gabinet czynny we wtorek, czwartek i piątek w godz. od 12.00 do 18.00.

Tel. 603 368 859

PIZZA NA TELEFON
0-500-382-092

Radny Rady Miejskiej ze Złocienca
Marian Danielewicz pełni dyżur w biurze Rady Miejskiej w każdy piątek od godz. 17.00 - 18.00.
Kontakt telefoniczny: 0661-194-854

Reklama w TPD
tel. 0504 042 532

Z ŻYCIA PARAFII**ZAPOWIEDZI
PRZEDŚLUBNE**

(ZŁOCIENIEC – parafia Maryi Wniebowziętej). VII niedziela zwykła, 18 lutego 2007 r. Do sakramentu małżeństwa przygotowują się:

1. Jerzy Kaczmarek, wdowiec, zamieszkały Złocieniec i Halina Fijolek z domu Dąbrowska, wdowa, zamieszkała Złocieniec, zapowiedź III.

2. Jan Bieniek, wdowiec, zamieszkały Złocieniec i Marta Kajtaniak, panna, zamieszkała Złocieniec, zapowiedź III.

3. Mariusz Żdanowicz, kawaler, zamieszkały Złocieniec i Marta Kajtaniak, panna, zamieszkała Złocieniec, zapowiedź III.

4. Rafał Mariusz Bednarczyk, kawaler, zamieszkały Cieszyno i Maria Skrzeczewska, panna, zamieszkała Złocieniec, zapowiedź II.

5. Robert Maciej Miller, kawaler, zamieszkały Konotop i Katarzyna Anna Kuszyńska, panna, zamieszkała Złocieniec, zapowiedź I. (ok)

**W PIĄTEK DROGA
KRZYŻOWA**

(ZŁOCIENIEC). Rozpoczyna się czas Drog Krzyżowych. W parafii Maryi Wniebowziętej w piątek o 17.00 (dzieci), 18.30, 19.15 (młodzież). (n)

**ŚRODA POPIELCOWA
NA WIOSKACH**

(ZŁOCIENIEC). W Środę Popielcową Msze święte na wioskach: Gronowo – 8.00, Stawno – 16.00, Lubieszewo – 17.00, Darskowo – 18.00. (t)

**PRZYGOTOWANIE
DO MAŁŻEŃSTWA**

(ZŁOCIENIEC) W parafii Maryi Wniebowziętej katecheza przygotowawcza (bliższe przygotowanie do małżeństwa) w czwartek o godzinach 16.00 i 17.00. (Wa)

**WALNE ZEBRANIE
AKCJI KATOLICKIEJ**

(ZŁOCIENIEC) W sobotę (24 lutego) walne zebranie Akcji Katolickiej. Godzina 16.00. Parafia Maryi Wniebowziętej. (ok)

**HINDUIZM – prelekcja
JÓZEFA BRANIECKIEGO**

(ZŁOCIENIEC) Spotkanie Czwartkowe poprowadzi Józef Braniecki. Temat – Wielkie religie świata – HINDUIZM. Salka parafialna, godzina 19.00. 22 lutego. (n)

REKLAMA

KSM TRADING - GIEŁDA MASZYN
NOWOGARD ul. Nadtorowa 14c, tel. 091 392 69 43, 091 39 27 113

Usługi: hydraulika olejowa,
naprawa węży

Sprzedaz: używanych maszyn rolnych

Oferujemy również: oleje Statoil, Fuchs filtry do traktorów
Części do kombajnów CLAAS - Niskie ceny, rabaty
Rozdrabniacze do gąsienic własnej produkcji

**Wojewódzka nagroda dla tutejszych uliczników****DOKĄD MOŻNA DOPŁYNAĆ
ULICZKĄ WŁÓKIENNICZĄ?**

(ZŁOCIENIEC) W poniedziałek reporter Tygodnika został skierowany przez Czytelniczkę na ulicę Włókienniczą, ale z taką stanowczością, że nie sposób było odmówić. Uliczka stała pod wodą na długości kilkudziesięciu metrów. Tak została wykonana. Owo wykonanie gwarantuje, że na Włókienniczej będzie po każdym deszczu pod wodą. Dlaczego tak jest? – pytania tego rodzaju zwykle pozostają bez odpowiedzi.

Standard złocienieckich uliczek jest mocno zaniżony nawet w porównaniu z okolicznymi miasteczkami, ale Włókienniczą mogłaby w takiej konkurencji



stać odznaczoną jakąś specjalną nagrodą. Nawet chyba w skali całego kraju. (om)

Dziesiątego, a nie było wypłaty.**O CZAPLINECKICH KABLACH ANONIMOWO**

(ZŁOCIENIEC) Pani chcąc pozostać anonimową skarżyła się znajomemu na ulicy: znów nie dali pieniędzy. Jak tak można? Nie mamy z czego żyć. Nie wiem, co robić.

Zagadnięta przez reportera poprosiła o możliwość pozostania anonimową. Wypowiedź dla Czytelniczek Tygodnika zabrzmiała mniej więcej tak: Pracuję w CZAPLINECKICH KABLACH. Nie dostałyśmy wypłaty i co my teraz wszystkie mamy robić? Przed chwilą dowiedziałam się, że mąż dostał jakieś pieniądze, no, to można będzie przeżyć. Co bym zrobiła, gdyby nie pieniądze męża, nie wiem. Byłoby trudno.

Informuje się o nas, że zarabiamy 1300 złotych, a my brutto mamy 950 złotych. Tylko pracownicy, którzy pracują najdłużej, mają te 1300 złotych brutto. My 950 złotych. To jest prawda o naszych zarobkach. Zależy nam na tym, by informacje o zarobkach w KABLACH w CZAPLINKU były rzetelne. Jakie 1300 złotych? Ludzie... O czym tu mówić...

Bywa, że pieniążki w Kablu nie są na czas. Ale, w końcu firma zawsze wywiązuje się z umowy, co do zarobków. Na umowie mam do dziesiątego

wypłatę, no i powinienam do tego dnia wypłatę mieć. Na temat tego, jak dawno tam pracuję, wolę nie rozmawiać. Trochę nas z tego Złocieńca

do Czaplina dojeżdża. Dobrze jest, że praca w ogóle jest. Co by było, gdybym jej nie miała, strach pomyśleć. Tadeusz Nosel

Rzecznik Praw Obywatelskich na Kościelną do Złocieńca**KOGO W ZŁOCIENIECU
TRZEBA DOGRZAĆ?**

(ZŁOCIENIEC) Budynek na ulicy Kościelnej gości grupę AA odbywającą od dawna tam mityngi. W poniedziałek mieliśmy skargę pięknie trzeźwiejącego już wiele lat Bogdana M. Uczestnika mityngów. - Nie sposób wysiedzieć w sali mityngowej. Zimno, mróz. Skóra cierpnie. Niechże Tygodnik nam pomoże. To ważne dla wielu ludzi. Chorych. Mało kto wie, jak to ciężka choroba. Dlaczego w walce z nią musimy jeszcze tracić siłę na siedzenie przez parę godzin w wielkim mrozie? -

Byliśmy tam rano w poniedziałek. Rozmawialiśmy z panią Elżbietą S. Powiedziała: - Sytuacja się nie zmieni szybko.

ko. Brak środków na opał. Musimy jakoś to przetrzymać. -

Budynek do tej pory nie został podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej. Dlaczego? Przecież to jakby szpital. Ogrzewanie sali ZOK-u w Starym Rynku odbywa się na koszt ZGM - emu. Może by tak i w tym przypadku miejskie złotówki podzielić równiej. W tym przypadku na ludzi bezdomnych i chorych na dokładkę. Na razie przekracza to barierę tak zwanej złocienieckiej moralności samorządowej. Może Rzecznik Praw Obywatelskich w Szczecinie pomoże w dograniu tu niektórych? Tadeusz Nosel

Początek – 20 lutego**PRZYGOTOWANIE DO POZYSKIWANIA
FINANSÓW UNIJNYCH**

(ZŁOCIENIEC) Zajęcia w Drawsku Pomorskim rozpoczną się 22 lutego. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 20 lutego o godzinie 12.00 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych (stołówka w internecie) przy ulicy Połczyńskiej 7 (były Gogółczyn). Informacja telefoniczna (091) 46 46 949, (094) 36 326 42.

W programie zajęć między innymi: POZYSKIWANIE DOTACJI Z UE - 32 godziny (4 dni po 8 godzin - 1 zjazd), ZASADY PISANIA BIZNES PLANU (32 godziny - 4 dni po 8 godzin, 2 zjazdy).

Więcej informacji na stronie internetowej <http://www.drawsko.xt.pl/>. (tn)



II Drawaska Gala Sportu i ...

SPORTOWY GROCH Z NAUKOWĄ KAPUSTĄ

(Drawsko Pom.) Po raz pierwszy w zeszłym roku władze naszego miasta i gminy postanowiły w sposób nietuzinkowy wyróżnić naszych rodzimych sportowców. Dlatego też dla tych najlepszych

z najlepszych postanowiono zorganizować Drawską Galę Sportu.

Jej pierwsza edycja odbyła się w roku 2006. Zapowiadano wówczas wpisanie gali na stałe do kalendarza drawskich imprez. I tak też się stało. W piątek, 16 lutego br., w ośrodku kultury odbyła się II Drawaska Gala Sportu i Nauki. Tak drogi czytelniku - „i Nauki”. Chciałbym zaznaczyć, że nie mam nic przeciwko nauce, a w szczególności wyróżnieniom za osiągnięcia w nauce. Wręcz przeciwnie, uważam, że dla nauki i tych, którzy osiągają najlepsze wyniki powinna być zorganizowana oddzielna impreza. Myślę, że zgodzą się ze mną wszyscy ci, którzy dotrwali do końca tegorocznej gali. Ale od początku.

Przypuszczalnie pomysł rozszerzenia II Drawskiej Gali Sportu o Naukę narodził się z obaw o zbyt małą frekwencję najlepszych z najlepszych. Czyżby organizatorzy nie znali wszystkich osiągnięć naszych sportowców? A może chodziło o coś innego?

Na pewno po rozszerzeniu imprezy nie można było narzekać na frekwencję. Sala była wypełniona po brzegi, a przy drzwiach wejściowych tłoczyła się spora grupa tych, którzy spóźnili się. Ale frekwencja dopisała tylko do czasu. Po odebraniu wyróżnień za naukę zarówno wyróżnieni jak i ich opiekunowie stopniowo opuszczali przeciągającą się dla nich imprezę. Trudno się dziwić, bo ile można oczekiwać cierpliwości od uczniów szkół podstawowych wyróż-



nionych za osiągnięcia w nauce. Wielu z nich ma inne zainteresowania niż sport, znaczną ich część trudno zaliczyć nawet do grupy kibiców. Ale przynajmniej dla tych spóźnionych miłośników sportu zwolniły się miejsca i oni wypełnili opustoszałą salę. Ile radości musieli mieć ci wyróżnieni sportowcy odbierający swoje trofea na końcu. Mimo to trzeba zaznaczyć, że wszystkim im należało się wyróżnienie. Na pewno było by dużo milej odbierać je w bardziej kameralnym gronie, sportowcom w sportowym, uczniom i nauczycielom w towarzystwie ludzi wyróżnianych i nagradzanych za osiągnięcia w nauce.

Nie sposób nie wspomnieć tu tych niezaproszonych. Aż trudno uwierzyć, że w naszych podstawówkach są tylko pojedyncze „egzemplarze” wyróżniające się w sporcie, zwłaszcza, jeśli swoje wyniki osiągnęli w grach zespołowych. Współczując ich trenerom i wychowawcom podejmowania decyzji, kogo zgłosić do wyróżnienia. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych wyróżniony został tylko jeden uczeń, choć drawskie gimnazjum liczy ich kilka setek. Zapomniano zupełnie o zesłorocznych absolwentach gimnazjum, mimo że mieli się czym pochwalić. Natomiast nie przeszkadzało to w



przyznaniu tytułu najlepszego sportowca szkół podstawowych absolwentowi drawskiej podstawówki.

Najbardziej zaskoczyła mnie liczba wyróżnionych w kategorii kluby i stowarzyszenia sportowe. I tak Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy OYAMA, gdzie trenuje przeszło 50 osób (dzieci, młodzież i dorośli) - jedno wyróżnienie. Z pewnością nie mieli też łatwo działacze Yacht Clubu Jermak z Gudowa, a już trenerzy UKS Olimpijczyk (gry zespołowe, przeszło 100 dzieci), musieli nieźle się napocić tłumacząc swoim wychowankom, że w grach zespołowych najważniejsza jest drużyna. Tylko dwa wyróżnienia. Za to wyróżnień nie zabrakło wśród wędkarzy i MKS „Drawa”, w którym trenuje niewiele więcej sportowców, niż w Olimpijczyku. A osiągnięć w minionym roku jakby trochę mniej. I o co tu chodzi? Czy naprawdę nie mamy za co wyróżniać naszych sportowców, ich trenerów i działaczy? Wystarczy tylko traktować ich wszystkich jednakowo, to frekwencja dopisze. Dopóki wyróżnienia za osiągnięcia sportowe będą traktowane jako wyróżnianie przez pana burmistrza, dopóty nie będzie frekwencji i w przyszłym roku znów będzie trzeba kombinować.

Wyróżnieni w poszczególnych kategoriach:

Kategoria Szkół Podstawowych

Sandra Szłapak – SP w Suliszewie
Małgorzata Zbożnik – SP w Suliszewie
Monika Michota – SP w Nętnie
Agata Brodzińska – SP w Zaruńsku
Karolina Aleniak – SP w Mielenku Drawskim
Anna Ślusarska – SP w Gudowie
Patrycja Dębowska – SP w Gudowie
Maciej Kowalonek – SP w Drawsku Pomorskim

Najlepszy sportowiec kategorii: Maciej Kowalonek

Kategoria Szkół Gimnazjalnych

Kacper Baliński – Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim
Najlepszy sportowiec kategorii: Kacper Baliński

Kategoria Szkół Ponadgimnazjalnych

Ewelina Papis – ZSP nr 2
Mariusz Trawiński – ZSZ
Damian Pękala – ZSP nr 1
Karol Baliński – ZSP nr 1
Najlepszy sportowiec kategorii: Damian Pękala

Kategoria kluby i stowarzyszenia sportowe

Katarzyna Milczarek – KSJ „Zagodz” Drawsko Pomorskie
Dariusz Dąbłaż – Yacht Club Jermak w Gudowie

Kazimierz Pokutyński – Drawskie Towarzystwo Tenisowe „AS”

Piotr Zawiślak i Sebastian Koczan – UKS „Olimpijczyk”

Dawid Macyszyn – MUKS OYAMA
Polski Związek Wędkarski: Bogdan Miazga, Paweł Miazga, Monika Miazga, Mirosław Stasiłowicz, Tomasz Stasiłowicz, Katarzyna Stasiłowicz, Zuzanna Tyrańska, Michał Tyrański, Andrzej Tyrański.

MKS „Drawa”: Jakub Broniszczyk, Konrad Porębski, Bartłomiej Błaszczak, Mateusz Wesołowski, Mateusz Nowik, Paweł Żuk, Wojciech Terlecki, Łukasz Śledź, Artur Kapeliński, Tomasz Wyrzykowski.

Najlepszy sportowiec kategorii: Katarzyna Milczarek

Kategoria nie zrzeszeni amatorzy sportu

Jan Bułczyński – biegacz
Karol Korczyński – karate
Leszek Paradowski – kolarz
Adam Litarowicz – kolarz
Józef Szmidt – trójścoczek

Najlepszy sportowiec kategorii: Adam Litarowicz

Honorowe wyróżnienia za 2006 rok
Katarzyna Milczarek – ujeżdżanie
Stanisław Jasiński – skoki przez przeszkodę

Gratulujemy sukcesów i życzymy wytrwałości na drodze po kolejne osiągnięcia w sporcie oraz życiu osobistym. (mim)



Wybory sołtysów, czyli nieuleczalnych społeczników

W całej Polsce dobiega końca kampania wyborcza na sołtysów i rad sołeckich, których kadencja trwać będzie cztery lata, od 2007 do 2010 roku. W powiecie drawskim takich zebrań wyborczych, łącznie z wyborami w miastach rad mieszkańców, powinno się odbyć 97. Sołectwo jest najmniejszą jednostką samorządu gminnego i jako takie ma prawo zgłaszania swych programów i prawo do udziału w realizacji zadań gminy. Przedstawicielem gminy w terenie jest sołtys wybierany na Zebraniu Wiejskim przez lokalną społeczność.

Sołtys jest reprezentantem tzw. jednostki pomocniczej gminy, który w praktyce często wyręcza na wsi urzędników i do tego nie otrzymuje za swą pracę żadnej zapłaty.

Najlepszym kandydatem na sołtysa jest osoba, którą można nazwać nieuleczalnym społecznikiem. Dobry sołtys to taki sztukmistrz, który ze śmiesznie niskich środków przekazywanych co roku przez burmistrza lub wójta, rzędu 1.800 złotych na działalność sołectwa - potrafi zorganizować kilka imprez wiejskich, w tym dożynki, zapewnić opiekę w czasie wolnym wiejskiej młodzieży, nieść pomoc sąsiedzką, umacniać kulturę współżycia mieszkańców, przygotować dzieciom świąteczne paczki i prezenty pod choinkę, zorganizować samotnym spotkanie wigilijne.

Ponieważ sołtys nie ma co liczyć, że otrzyma dodatek na paliwo, warunkiem jego sprawności jest posiadanie roweru. On zapewni mu dojazd do będących pod jego opieką czasami kilku wsi. Do jego obowiązków należy także umacnianie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Musi mieć rozeznanie, kto we wsi bije żonę, przepija całą wypłatę, kradnie sąsiedowi paliwo z ciągnika, zaniedbuje dzieci. Sołtys musi mieć wiedzę na temat stanu przeciwpożarowego, kto nie czyścił komina od kilku lat, kto spuszcza szambo do rowu.

Musi wykonywać wszelkie polecenia urzędników władz lokalnych, nawet policzki w wiejskich zagrodach.

Dobry sołtys to taki społecznik, który potrafi przed wiejską

imprezą włączyć się do robienia pierogów na konkurs, wypleść wieniec dożynkowy, załatwić bezpłatną grochówkę, zorganizować fanty na loterię. Sołtysowi przychodzi łatwiej działać, gdy włącza się w życie wsi rada sołecka i niektóre zadania są rozdzielone.

Musi być obiektywny przy rozdzielaniu pomocy społecznej dla najbardziej potrzebujących rodzin w sołectwie i sporządzaniu listy bezrobotnych do prac interwencyjnych we wsi.

Sołtys ma jeszcze obowiązek „zrobienia czegoś dla wsi”. Realizując postulaty mieszkańców ubiegać się będzie u burmistrza lub wójta o środki na naprawę dziury w jezdni, postawienie jeszcze jednej latarni, naprawy daszku na przystanku autobusowym. Inne, większe programy i tak zostaną tylko na papierze i odłożone przez radę gminy na następne lata.

I tak sołtysowi i radzie sołeckiej zejdzie czteroletnia kadencja, a na jej końcu zostaną skrytykowani przez mieszkańców, że można było lepiej i inaczej podzielać.

Będąc obserwatorem życia społecznego na wsi, tej najmniejszej komórki samorządowej w terenie nasuwa się gorzka refleksja, straconej szansy rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Wybory sołtysa i rady sołeckiej na wsi to wielkie wydarzenie dla tej społeczności, która żyje w przeświadczeniu, że może mieć wpływ na zmiany. Jest to również egzamin wyborców określający ich świadomość

jaką rolę może spełniać lokalny samorząd w życiu wsi i jego reprezentanci. Od wyboru tych ludzi powinien zależeć poziom organizacji życia społecznego w sołectwie. Gdyby choć w części realizowane byłyby zadania statutowe, sołectwo zyskało by miano wzorca krainy obywatelskiej.

Rzeczywistość bywa jednak różna. Jest mitem, że od tych ludzi będzie mogło cokolwiek tu zależeć. Na wyborczych zebraniach wiejskich ustalany jest również program rozwoju wsi wchodzących w obręb sołectwa, który sołtys jest zobowiązany złożyć w gminie. Bez wpływu na podział środków w gminie statut sołectwa jest w praktyce fikcją lokalnej samorządności. Już sam fakt, że Zebrania Wiejskie odbywają się sześć miesięcy po wyborach na burmistrza, wójta i rad gmin, świadczy o tym, że nikogo tu nie interesuje co na nich uchwaliła ta społeczność. Te sześć miesięcy - to czas na uchwalenie budżetu gminy i rozdzielanie pieniędzy bez oglądania się na sołeckie projekty. To czas by przydzielić pieniądze na podniesienie pensji urzędników, diet radnych i realizację programów inwestycyjnych przepchniętych przez grupy mające w radzie większą siłę przebicia. Nie istnieje tu takie przełożenie, że na program rozwoju gminy składają się również projekty społeczności sołeckiej, a etapem końcowym jest opracowanie budżetu - sprawiedliwego podziału środków finansowych.

O wyborach sołtysów i rad sołeckich nie będzie w telewizji, ani w radio. Mało który z burmistrzów i od-

powiedzialnych ludzi za wybory z rad gminnych zadaje sobie trud poinformowania wyborców o ich pracach i zadaniach sołtysa. W terenie, we wsiach nie prowadzona jest żadna działalność z zakresu popularyzacji idei samorządowej i tworzenia państwa obywatelskiego. Ustawy o samorządzie lokalnym to jedna sprawa - działalność obywatelska w sołectwie to zupełnie inna codzienność.

Społeczność wiejska ma możliwość brania spraw we własną rękę. Na obecnych zebraniach wyborczych mogłyby paść propozycje projektów programów, które wymuszą na władzach gminnych i powiatowych doprowadzenie do upowszechnienia Internetu w każdej wsi, podstawy współczesnej edukacji młodzieży. Opracowania i uruchomienia programu rozwoju rzemiosła i drobnej wytwórczości w terenie w ramach walki z bezrobociem. Otoczenia dzieci wiejskich i ich matek opieką poprzez tworzenie wiejskich przedszkoli. Wypracowanie strategii i środków pomocowych dla ludzi pragnących się zająć turystyką. Propozycje można mnożyć.

Od uczestników Zebrania Wiejskiego zależeć będzie, czy dyskusja programowa nad przyszłością sołectwa sprowadzona będzie do ustalenia wielkości wkładu kielbasy do grochówki, jaka będzie wydawana na święcie ludowym, czy wypracowaniu strategii jak wydobyć wieś drawską z zapaści cywilizacyjnej. Pod warunkiem, że wybierze się nieuleczalnego społecznika, który ma sprawny rower. *Jerzy Wohl*

Terminarz wyborów sołtysów, rad sołeckich i osiedlowych

Lp.	SOŁECTWO	TERMIN ZEBRANIA	GODZ. TERMIN		MIEJSCE ZEBRANIA
			I	II	
1.	DALEWO	13.03.2007 (wtorek)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Świetlica Zakładu Przetwórstwa Drzewnego „Jodla” w Dalewie
2.	GUDOWO	16.03.2007 (piątek)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Szkoła Podstawowa w Gudowie
3.	JANKOWO	06.03.2007 (wtorek)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Świetlica Wiejska w Jankowie
4.	KONOTOP	19.03.2007 (poniedz.)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Świetlica Wiejska w Konotopie
5.	LINOWNO	21.03.2007 (środa)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Świetlica Wiejska w Linownie
6.	ŁABĘDZIE	07.03.2007 (środa)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Świetlica Wiejska w Łabędziach
7.	MIELENKO DRAWSKIE (543 os.)	28.02.2007 (środa)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Szkoła Podstawowa w Mielenku Dr.
8.	NĘTNO	26.03.2007 (poniedz.)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Świetlica Wiejska w Nętnie
9.	RYDZEWÓ (323 os.)	27.02.2007 (wtorek)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Świetlica Wiejska w Rydzewie
10.	SULISZEWO	12.03.2007 (poniedz.)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Świetlica Wiejska w Suliszewie
11.	ZAGOZD	27.03.2007 (wtorek)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Świetlica Wiejska w Zagoździe
12.	ZARAŃSKO	05.03.2007 (poniedz.)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Szkoła Podstawowa w Zarańsku
13.	ŻÓLTE	20.03.2007 (wtorek)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Świetlica Wiejska w Żółtym
14.	SAMORZĄD MIESZKAŃCÓW NR 1	02.03.2007 (piątek)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Łoło narod UHIG
15.	SAMORZĄD MIESZKAŃCÓW NR 2	09.03.2007 (piątek)	16 ³⁰	17 ⁰⁰	Ul. Gierymskiego 2a

REKLAMA

Prywatny Gabinet Urologiczny

lek. med. Jerzy Urbanowicz specjalista urolog



Drawsko Pom. Przychodnia Przy Szpitalu pok. 58
jedna sobota w miesiącu godz. 9.00/ luty-24,
marzec-24, kwiecień-28, maj-19, czerwiec-16/
Inf. tel. 094 3742396 lub 0 505 060 551
Leczenie chorób układu moczowego i prostaty.

67 Rocznicza Zsyłek na Syberię

NIKT PUTINA W MONACHIUM NIE ZAPYTAŁ. DLA POLSKI NIE PRZEWIDZIANO GŁOSU

(ZŁOCIENIEC) Przed paroma laty w Złocieniu jego kilkoro mieszkańców opowiadało zebranym w kinie MEWA, co robili 5 marca 1945 roku, w późniejszy dzień niby wyzwolenia Złocienka. Akurat wtedy ci państwo w bydlęcych wagonach podążali na Syberię z rozkazu „wyzwolicieła” Polski. Od tamtych czasów w miasteczku, mimo łożenia tu na samorządową kulturkę niebywale wysokich kwot, nie ma żadnego miejsca, w którym można by wspomnieć tamte wydarzenia, w tym zabór Polsce około stu tysięcy kilometrów kwadratowych jej terytorium, historię tutejszych rodzin, ich genealogie, życie tu w Złocieniu w warunkach pezetpeerowskiego zniewolenia.

Wywożeni przez NKWD jechali na przymusowe prace. Do dwóch milionów ludzi u kresu tej podróży znalazło śmierć. Tam, na Sybirze. Teraz minęła 67 rocznica największej zsyłki Polaków z Kresów Wschodnich właśnie tam. To była jedna z największych zbrodni dokonanych na polskim narodzie. Zbrodnia ludobójstwa. W czasie transportu zmarłych chowano bezpośrednio przy torach. Związek Sowiecki właśnie w ten sposób robił porządek na zagrabionych terenach. Polaków goniono na Syberię i do Kazachstanu. Ludzi tygodniami transportowano w bydlęcych wagonach. Wspominając dzisiaj, że mróz często dochodził do sześćdziesięciu stopni. Głód, wycieńczenie, męki.

W sobotę w telewizyjnych wiadomościach usłyszeliśmy wspomnienie masakry Polaków podczas przeprawy przez rzekę Ob: - NKWudziści celowali z brzegów rzeki w łodzie pełne ludzi, by je zatopić. Ogromna liczba ludzi z podniesionymi rękami do góry krzychała RATUNKU. Gdy w tej chwili słyszę RATUNKU, to tak, jakby przeze mnie przechodził jakiś prąd. Strach – wspomina zesłanka.

Z 9 na 10 lutego owego roku NKWD czyniła swoje. Ludzi wieziono na zagła-



dę. Blisko dwa miliony Polaków. Tamże pozostały dziesiątki symbolicznych mogił. Polscy historycy odkrywający te karty historii natrafiają znów na mur nie do przebycia. Na decyzję Rosjan o niedostępności akt tam ukrytych. W sobotę w Monachium nikt Putina o te sprawy nie zapytał. To był dokładnie 10 dzień lutego.

I z tego powodu tutejsza samorządowa kultura za pieniądze samorządowe w Złocieniu winna już zacząć pracować tak, jak wymaga tego współczesna Polska. Jakże inna przecież, nawet od tej sprzed choćby tylko półtora roku. *Tadeusz Nosel*

WYGONIENI, PRZEGONIENI, ZDRADZENI

(ZŁOCIENIEC) Niezbyt często się to tak podaje, jak właśnie w tym miejscu: Polska jest wśród wielkich przegranych II Wojny Światowej. Kresowiaci zostali przepędzeni ze swoich ziem. Kraj po wojnie w dalszym ciągu opłatały zbrodnie stalinizmu. Podane wątki można by kontynuować na tysiącach stron. Bolszewizm i faszyzm, i nie tylko, dokonały zbrodni na Polakach, jak jeszcze nigdy w historii. W miejsce polskiej inteligencji okupant starał się zaszczepiać tu element najzupełniej obcy. Pisarze, artyści, tworzyli pod strychulec socrealizmu. W miejsce oficerów wymordowanych w Katyniu, wtłoczono oficerów zaborczej, wrogiej armii. Z takiego konglomeratu historycznego powstała tu jakby inna inteligencja, dla której historia nadała nazwę ŁŻEELITY.

Ów twór w stosunku do ocalałej z

pogromów Polski ostatnio użył określenia MOHEROWE BERETY. Nie wiedzieć czemu sobie przypisując nazwę „aksamitnych kapeluszy”. To nie są kapelusze. To są wojskowe furazerki z wyblakłą gwiazdą sowiecką na materiale po zerwaniu gwiazdy metalowej. Szczegóły na ten temat w Raporcie WSI.

Dlatego warto zwrócić uwagę na plakat w mieście – W POSZUKIWANIU NOWEGO DOMU. Migracje ludności na Pomorzu Zachodnim w latach 1945 – 1950. Wystawa przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięi Narodowej w Szczecinie.

Wystawa w Złocienieckim Ośrodku Kultury 5 marca o godzinie 19.00. Sala Kameralna (budynek kina MEWA, I piętro, ulica Połczyńska 6. Poniedziałki – soboty w godzinach 10.00 – 17.00. Wystawa będzie czynna do 28.03. *(om)*

Radni jeszcze nigdy nie poddali weryfikacji polityki kadrowej w Urzędzie Miasta

ADMINISTRACJA PUBLICZNA W ZŁOCIENIECU POZA KONTROLĄ?

(ZŁOCIENIEC) Na ten rok nad Wąsawą na administrację zaplanowano wydać 3 085 850 złotych. Nie sposób ocenić ten wydatek, gdyż na ten temat Rada Złocienka jeszcze nigdy nie dyskutowała, a obywatele – jak dotąd – nad Drawą i Wąsawą zdają się nie interesować tym w ogóle. Cała nadzieja w nowych tu radnych, którzy, być może – zechcą ocenić kwoty wydatkowane na ową administrację publiczną.

Na Urząd zapisano 2.746.000 złotych. W zadaniach własnych wynagrodzenia stanowią kwotę 1.709.400 złotych. Pochodne od tych wynagrodzeń to 333.400 złotych (opłaty i składki 69.000 złotych). Umowy zlecenia 15.000 złotych. Odpis na ZFŚS 40.900 złotych. W pozostałych wydatkach zapisano 531.300 złotych. W zadaniach zleconych na wynagrodzenia przeznaczono 98.530 złotych. Pochodne od tych wynagrodzeń – 17.470 złotych.

Nie sposób odpowiedzieć na pytanie, jaka część złocienieckich pensji budżetowych i diet radnych trafia na tutejszy rynek, gdyż na przykład nawet Rada Miasta nie podaje swoich wydatków w tym względzie. Wydaje się jednak, że w Złocieniu głównym pieniądzem chodzącym każdego dnia na rynku jest pieniądz budżetowy właśnie. Znając jego wysokość, można by kusić się o odpowiedź na pytanie o główne siły „ekonomiczne” wyznaczające codzienne życie miasteczka. Jeśli są one tylko budżetowe, to siłą rzeczy przyszłość owego miasteczka może być o wiele szczebelków w dół od tej obecnej zdołowanej już przecież znacznie. „Mentalność budżetowa” powaliła nawet współczesne imperia nie wspominając o jego satelitach. To taka złocieniecka powtórka z... historii?

Tadeusz Nosel

REKLAMA



HURTOWNIA

Artykuły biurowe, szkolne, druki, opakowania jednorazowe, rolki do kas i faksów, zabawki, ksero. Pełny wybór tuszy do drukarek i tonerów.

PROMOCJA DLA FIRM WSZYSTKO 10% TANIEJ

Ceny najniższe w mieście

Drawsko Pomorskie ul. Toruńska 9 (przed Biedronką)
Tel./fax. 094 36 33 088, 691 663 564

GARDIA®

Producent - Dystrybutor

Oferujemy:

- trzewiki wysokie ocieplane
 - botki, skórofilce, gumofilce
 - kurtki jesienno - zimowe,
- cena 37.62 zł netto/sztuka

- Miał węglowy

- (składowany pod dachem)
- Wegiel groszek, orzech, kostka,
- Transport do 10 km. GRATIS

Przedsiębiorstwo Państwowe GARDIA

72 200 Nowogard, ul. Zamkowa 7b, Tel 091/392 10 75, 091/ 39 20 056
Fax: (091) 392 13 96

<http://www.ppgardia.pl>, e-mail: zaopatrzenie@ppgardia.pl

Teatr w drawskim gimnazjum

Z miłością przez epoki

(Drawsko Pom.) W piątek, 16 lutego, w Gimnazjum im. Adama Mickiewicza uczniowie z kółka teatralnego prowadzonego przez panią Magdalenę Karczmarek wystawili sztukę o tematyce miłosnej. Był to debiut młodych aktorów na gimnazjalnej scenie.

Trzeba przyznać, że wypadł on bardzo dobrze. Przedstawienie miało na celu uczczenie najbardziej romantycznego dnia w roku – Dnia Św. Walentego.

Dzień Św. Walentego popularnie zwany Dniem Zakochanych mimo wielu sprzeciwów na dobre już zagościł w naszym życiu. Za jego patrona uważa się pewnego świętego diakona biskupa Walentego, który przebywając w więzieniu przywrócił wzrok córce swego strażnika, by ta mogła wyjść za mąż. Ojczyzną zwyczaj, który dziś popularnie nazywamy Walentynkami, jest średniowieczna Francja. Ówczesni Francuzi wierzyli, że 14 lutego przyroda budzi się do życia, a śpiewające ptaki zaczynają łączyć się w pary.

W czasie przedstawienia Amor obarczony tego dnia podwójną ilością strzał przez swoją panią Afrodyte,

postanowił udowodnić widowni, że przed jego strzałą jeszcze nikomu nie udało się uciec. W tym celu wyruszył w wędrowną podróż po epokach, zaczynając od początku, czyli prehistorii. Aktorzy grający ludzi pierwotnych porozumiewają się tylko przy pomocy gestów i nieartykułowanych dźwięków. Pierwotny mężczyzna wykonując coś w rodzaju tańca godowego, skacze, drapie się po głowie, ale bez żadnego efektu. Jego wybranka tylko przez chwilę pogardliwie spojrzała na niego i dalej zajmowała się sobą. Zrozpaczony pierwotny zakochany, używa podstępów i podsuwa pod nos swej lubiej ogromną kość. Efekt jest piorunujący, kobieta wachając kość posłusznie idzie za swoim mężczyzną. I w ten oto sposób udaje się mu zdobyć serce swej wybranki.

Kolejne wyznania miłości w starożytnym Rzymie, średniowieczu, w XVII wiecznym chłopskim ogrodzie, na przełomie XIX i XX wieku oraz współcześnie, zagrane były równie zabawnie i ciekawie. Widzowie najbardziej żywiołowo reagowali na współcześnie zakochanych, Wyluzowaną i Wyluzowanego. Dobrze świadczy to o naszej młodzieży, że potrafi śmiać się sama z siebie.



W przedstawieniu wystąpili uczniowie klas pierwszych: Tomasz Kulas, Dorota Wojciechowska, Sylwia Worona, Magdalena Krycia, Paweł Szmagliński, Katarzyna Szmaglińska, Joanna Mianowana, Celina Oleksie-

juk, Agnieszka Czaplińska, Bartłomiej Sulima-Skórka, Barbara Szkolnicka, Beata Skaczkowska, Agnieszka Wojtkiewicz, Bartosz Jasyk, Kornelia Pytel, Krzysztof Maksymiuk, Angelika Ciesielska. (mim)



Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocięncu

Szkolna zabawa walentynkowa

14 lutego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. gen. Władysława Andersa w Złocięncu odbyła się szkolna zabawa walentynkowa. Organizatorem imprezy był Samorząd Uczniowski. Uczniowie poprzedzili zabawę oryginalnym roznoszeniem poczty walentynkowej. Dwoje uczniów ucharakteryzowanych na „amorków” dostarczało liczną korespondencję. Wśród ad-

resatów znaleźli się nawet dyrektorzy. Wstęp na dyskotekę kosztował 2 zł. dochód ze sprzedaży biletów Samorząd Uczniowski przekazał w całości na niedawno powstałe w naszej szkole Towarzystwo Rekreacyjno- Sportowe „Anders”. Ludzie skupieni w stowarzyszeniu zajmują się szeroką pojętą promocją sportu i rekreacji, skierowaną szczególnie do ludzi młodych.



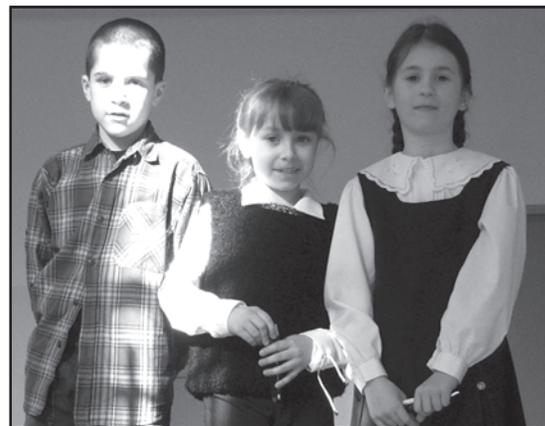
Szkoła Podstawowa w Drawsku Pomorskim

Konkurs „Moja mała ojczyzna...”

Kto był ojcem księżnej Zofii? Jak nazywa się lipa rosnąca w Kobylance, posadzona po wojnie między Szczecinem a Stargardem? W co zamienił głównych bohaterów starzec z legendy „Złote jezioro”? Na te i inne pytania musieli odpowiedzieć uczestnicy eliminacji wojewódzkich konkursu: „Moja mała ojczyzna. Moja miejscowość, mój region” w kategorii klas I–III szkół podstawowych.

Konkurs odbył się po raz ósmy, tym razem w szczecińskiej Szkole Podstawowej Nr 46 przy ulicy Felczaka.

Jesteśmy stałymi uczestnikami tego konkursu – mówi opiekun dzieci Paweł Redmann. Braliśmy udział we wszystkich dotychczasowych edycjach. Nowością jest to, że pierwszy raz bierzemy udział w kategorii dzieci z klas I–III. Szkołę Podstawową w Drawsku Pomorskim reprezentowali uczniowie klasy II D: Adriana Kałucka, Patrycja Lalewicz i Mak-



symilian Redmann – wychowawca pani Urszula Kołodziejczyk. Konkurs obejmuje zagadnienia z historii i współczesności Pomorza Zachodniego. Dzieci przygotowywały się do niego w oparciu o legendy z naszego regionu. Sukces w tego typu konkursach nie jest najważniejszy. Bardziej wartościowe jest samo poznawanie historii Pomorza Zachodniego, radzenie sobie z treścią i stresem w całkiem nowym miejscu oraz rozbudzanie zainteresowania czytelnictwem historycznym.

Głos Szkoły Podstawowej w Drawsku Pom.



W multikinie

1 lutego został zorganizowany wyjazd do Szczecina. W programie wyjazdu zaplanowano obejrzenie seansu pt. „Pajęczyna Charlotty” w multikinie, spacer i zakupy w Centrum Handlowym „Galaxy”, zwiedzanie Szczecina i wspólny posiłek w restauracji MC'D. W wycieczce wzięło udział 50 uczniów, a opiekunkami były panie Ewa Mierzwińska, Wioletta Kuczerawa i Joanna Szewczyk. Wyjazd dostarczył dzieciom wspaniałych wrażeń, dał możliwość ciekawego i miłego spędzenia wolnego czasu.



Ferie zimowe w „Olimpijczyku”

Uczniowski Klub Sportowy „Olimpijczyk” przy Szkole Podstawowej w Drawsku Pom. zorganizował dla swoich zawodników obóz sportowy. 24 najbardziej aktywne młode sportswomenki klubu w okresie od 27 stycznia do 2 lutego 2007 przebywały na zgrupowaniu w Wałczu.

Wszyscy bardzo pilnie trenowali 2 razy dziennie, codziennie korzystali z kąpieli w Aqua Parku Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Bukowcu koło Wałcza.

Pod opieką pani Agnieszki Szczerbo-Niefiedowicz spędzały pracownice czas młode siatkarki (Rusiecka Aleksandra, Kordalska Marta, Smolarek Joanna, Janaszkiwicz Angelika, Mazurkiewicz Sylwia, Grzymska Anna, Walter

Magdalena, Zdrojewska Weronika, Matusiak Pamela, Potoła Paulina, Szalewska Wiktoria, Niefiedowicz Iga, Szłapak Klaudia).

Drużyna koszykarek '94 (Nadolna Agnieszka, Niefiedowicz Ada, Jaskólska Karolina, Kaczorowska Ewelina, Hubar Karolina, Dobrucka Iwona, Sztajnke Katarzyna, Szewczyk Marta, Gilewicz Patrycja, Paszkowska Alicja, Holewska Martyna) trenowały pod okiem pana Edwarda Mroza.

Ten pracowicie i niewątpliwie przyjemnie spędzony czas na pewno zaowocuje w zbliżających się już po feriach kolejnych etapach szkolnych (i nie tylko) rozgrywek sportowych.

Wycieczki dalekie i bliskie

Dnia 06.02.2007r. odbył się wyjazd na basen do Gryfina. W wycieczce wzięło udział 53 uczniów z klas IV-VI naszej szkoły. Opiekunami byli H. Gajewska, E. Waliszewska, R. Stawicki, E. Wieczorek. Dzieci spędziły dwie godziny korzystając z atrakcji parku wodnego; pływanie, kąpiel w solance, jacuzzi, sauna. Wszyscy bawili się znakomicie, a w czasie wyjazdu otrzymali prowiant przygotowany przez szkolną kuchnię.

Osiągnięcia uczniów

Ciąg dalszy uczniów nagrodzonych za naukę w pierwszym semestrze roku szkolnego 2006/2007. Łącznie stypendiami nagrodzono 80 uczniów klas IV - VI.

NAGRODY I STOPNIA

Lp	Nazwisko imię	Klasa	Średnia ocen
1.	Korczyńska Agnieszka	IVA	5,6
2.	Szłapak Klaudia	IVA	5,9
3.	Półgrabski Igor	IVA	5,5
4.	Wesołowska Monika	IVC	5,5
5.	Kwiatkowski Maciej	IVD	5,7

NAGRODY II STOPNIA

Lp	Nazwisko imię	Klasa	Średnia ocen
1.	Zielińska Małgorzata	IVA	5,4
2.	Jasiński Jakub	IVA	5,2
3.	Ołowski Mikołaj	IVA	5,2
4.	Galaś Jakub	IVA	5,0
5.	Ostrowski Jakub	IVA	5,0
6.	Piotrowska Adrianna	IVA	5,0
7.	Ekiert Martyna	IVA	5,0
8.	Kowalczyk Maciej	IVB	5,2
9.	Kwapińska Rokszana	IVB	5,1
10.	Tadeusiak Anna	IVB	5,1
11.	Wilczewska Paulina	IVB	5,3
12.	Husakowska Klaudia	IVC	5,1
13.	Jermakow Piotr	IVC	5,1
14.	Musiał Bartosz	IVC	5,3
15.	Banaszak Łukasz	IVD	5,0
16.	Gerula Mateusz	IVD	5,3
17.	Stanulis Karolina	IVD	5,0
18.	Czekajewska Weronika	IVE	5,1
19.	Hnat Małgorzata	IVE	5,1
20.	Stympin Marta	IVE	5,0
21.	Szkudlarek Miłosz	VD	5,1
22.	Talecka Joanna	VD	5,0
23.	Winnicka Agata	VD	5,0
24.	Zdrojewska Weronika	VE	5,10
25.	Stawicka Marlena	VE	5,10
26.	Skotnicka Kinga	VE	5,40
27.	Barczak Małgorzata	VE	5,10
28.	Bielnik Monika	VF	5,3
29.	Banachowicz Anna	VF	5,2
30.	Słysz Maciej	VIA	5,38
31.	Wasielewska Natalia	VIA	5,00
32.	Ulikowska Magdalena	VIA	5,25
33.	Pawłowska Milena	VIB	5,38
34.	Porebski Konrad	VIC	5,1
35.	Kordalska Marta	VIC	5,2
36.	Rusiecka Aleksandra	VIC	5,1
37.	Bensalem Emira	VIC	5,0
38.	Grass Mateusz	VIC	5,0
39.	Doleba Monika	VIC	5,1
40.	Kowalski Paweł	VID	5,1
41.	Kata Magdalena	VID	5,25
42.	Kaczorowska Ewelina	VID	5,25
43.	Holewska Martyna	VID	5,25
44.	Osińska Patrycja	VIE	5,13
45.	Paszowska Alicja	VIE	5,13
46.	Szewczyk Marta	VIE	5,13
47.	Musielski Michał	VIF	5,4
48.	Janaszkiwicz Angelika	VIF	5,1

Rajd Tygodnika po złocienieckich sklepach spożywczych

CZY TO KONIEC ZŁOCIENĆCA W TYCH SKLEPACH???

(ZŁOCIENIEC). Reporter Tygodnika wędrował po niektórych sklepach spożywczych w Złocieniu tylko z jednym pytaniem; z pytaniem o jakkolwiek artykuł spożywczy do kupienia w tych placówkach, ale wyprodukowany w Złocieniu. Z wyjątkiem pieczywa oczywiście.

**SKLEPIK NAD DRAWĄ**

Marszrutę rozpoczęliśmy od sklepiku nad Drawą, przy moście na ulicy S. Staszica. Obsługa z początku była zdziwiona pytaniem. Wywnioskowaliśmy, że uważa, iż każdemu powinno być wiadomym, że w Złocieniu, w sklepach miasteczka, nie ma co szukać tutejszych towarów spożywczych, gdyż ich tutaj się nie produkuje. Kiedy już wychodziliśmy, życzliwa pani sklepową przypomniała sobie, że ma w sklepie, w Złocieniu produkowaną oranżadę - w szklanych buteleczkach zamykanych na kapsle.

Smak tej oranżady jest niezmienny od kilkadziesiąt lat. Ewokuje wspomnienia nawet i sprzed jakby i epok. Dodajmy - to oranżada mało wystawna, ale smaczna. Z minionymi latami w swym smaku. Warto sięgnąć po taką buteleczkę. Jakby nie była jednak smaczna, nie przesłoni smutnego faktu; żadnych innych złocienieckich wyrobów. - No, jest jeszcze Tygodnik Pojezierza Drawskiego - usłyszeliśmy wychodząc ze sklepu. Tak, ale Tygodnik tylko pisuje o Złocieniu. Firma wydająca pismo mieści się w Łobzie. Miasteczko nad Wąsawą i Drawą miało swoje piśmisko, ale je zamknęło, bo piśmisko interesowało się życiem miasteczka. Do jakich brzegów w Złocieniu dojrzyliśmy od tamtych lat, przekonamy się w czasie dalszego marszu po sklepach.

**NA ROGU ULIC**

W sklepiku na rogu ulic - S. Staszica i Rybackiej - też zanotowaliśmy wypowiedź pani sklepowej; - Tu nigdy nie było żadnego złocienieckiego towaru. Prócz pieczywa. Tu przecież niczego się nie produkuje. Nikt o tym nie pomyśli. Żadnego złocienieckiego towaru w moim sklepie państwo nie dostaną. Tu się nie robi nic. Dosłownie. -

Przed sklepem spotkaliśmy jeszcze innego właściciela sklepu spożywczego. Usłyszał pytanie Tygodnika. Odpowiedział: - Tu tylko pan A.T. produkuje czekoladki, ale nawet zapomniałem, że do niego powinienem pójść z zamówieniem. -

HANDLARZE, A NIE PRZEDSIĘBIORCY???

Przed biurem miejscowej Rady reportera zaczął pan w sile wieku. W głosie nieco pretensji. - Dlaczego nazywa pan w swojej gazecie handlowców przedsiębiorcami? Protestuję przeciwko takiemu stawianiu sprawy. Przedsiębiorca to ktoś, kto produkuje towar. Coś wytwarza. Handlowcy, handlarze, czy jakby ich tam nie nazywać, moim zdaniem, nie są przedsiębiorcami. Ci ostatni, to coś zupełnie innego. Trudniejszego. Ja jestem zbulwersowany nietrafnym używaniem pojęć. Dzwoniłem do osoby, która w swojej charakterystyce radnego postępuje tak, jak to tutaj omawiam. Ta osoba domyśli się, że to o nią chodzi. Sugeruję, że w Radzie powinni być ludzie, którzy znają się na gospodarce, na przedsiębiorstwach, bo to wymóg czasu. W Złocieniu bardzo daleko jest do tego, dlatego tu nam wszystkim tak daleko jest do w miarę normalnego świata. -

**W PSS-ie NA STARYM RYNKU**

W zawsze łatwo dostępnym pawilonie PSS - u przy ulicy Bohaterów Warszawy, panie z obsługi pytanie przyjmują z rozbawieniem. Pytają, czy reporter rzeczywiście nie orientuje się w realiach produkcyjnych Złocienia. - Tu ze „spożywką” nie produkuje się nic. W sklepie żadnego towaru złocienieckiego się nie uświadczysz. Nawet warzyw, bo one - via hurtownia - trafiają do sklepów, a do hurtowni są transportowane spoza Złocienia. - W uszach zostaje straszliwie brzmiące zdanie, dosłownie: - **NICZEGO ZŁOCIENIECKIEGO TU NIEMA.** -

**KRÓTKO W ŻABCE**

W Żabce na tej samej ulicy jest najkrócej; - **NIC, KOMPLETNIE.** -



Reklama
w Tygodniku
Pojezierza Drawskiego
Tel. 504 042 532
email: wppp1@wp.pl



STAROWINKA I AXEL SPRINGER

Na przeciwko, w GALAXIE, identycznie. Z tym, że tutaj wiele tragizmu w głosie informującej młodziutkiej sprzedawczynie. - Nie, żadnych wyrobów złocienieckich. Wcale. Aż przykro. -

Klientka starowinka pokazuje, że przed chwilą kupiła w kiosku gazetę, ale nie potrafi odczytać tytułu dziennika. - Panie, nic nie widzę, a poczytać aż się chce. Reporter odcyfrowuje nazwę niemieckiego dziennika podawanego po polsku. Axel Springer jego właścicielem. W jakim języku przekazać tę informację starowince, by nie przeżyła szoku?



U B. RAJEWSKIEGO TROCHĘ PO WOROWSKU

Na Słodkim Rogu, w chyba najlepszym w mieście sklepie spożywczym, z niezwykle szybką obsługą za ladami, najpierw robimy zdjęcie towaru w lodówce z wyrobami z ryb. Tamże od dawna zawsze znajdziemy „śledzia po worowsku”. I tym razem też. Panie sprzedawczynie to potwierdzają. I nic więcej. Pośród wielu cudowności wędliniarsko – mięsnych, nic złocienieckiego. DOSŁOWNIE – NIC. Żadnego towaru stąd. Ze Złocieńca. Tylko kupujący stąd. Codziennie. Wielu ich.



U ROKOSZA BUŁEČKI

W sklepie u Rokosza, tak zwanym łobeskim, piłka najkrótsza. - Tylko bułeczki. Żadnego innego towaru złocienieckiego tu nie ma. I – nie było. -



U PAŃSTWA LIGOCKICH

W sklepie przede wszystkim z warzywami, ale nie tylko, w pawilonie państwa Ligockich identycznie, jak wszędzie. Towarów złocienieckich brak.



NA WYZWOLENIA

Zniechęceni zaglądamy do sklepu przy ulicy zwanej Wyzwolenia – Żadnego towaru wyprodukowanego w Złocieńcu nie mam. Nawet nie słyzałem. Nie, absolutnie nie. -



DALEJ NA OSIEDLU

Ostatnimi siłami do LEWIATANA. - W Złocieńcu niczego się nie produkuje i niczego złocienieckiego w złocienieckim sklepie pan nie dostanie. To wykluczone. -

SKĄD TA KLĘSKA? CZY TO TYLKO ANACHRONICZNY UKŁAD POLITYCZNY W MIEŚCIE?

Uświadamiam sobie, że poszukując złocienieckich towarów do codziennego spożycia, w złocienieckich sklepach postępowałem z góry wiedząc, co mnie spotka. No, i spotkało. W uszach mam jakby złowieszcze trzy wypowiedzi – tu tylko czekoladki pana A. T. I bułeczki, chlebek. I to koniec Złocieńca w tych sklepach. Niczego pan nie znajdzie. Tu tak jest. Bezrobocie. Kiepska władza. Bez produkcji podstawowej. Taki jest Złoceniec.

Nie miałem już ochoty, by znaleźć się jeszcze w pofabrycznym salonie BIEDRONKI. Zajdę tam jutro po to, co wiem dzisiaj. Niczego ze Złocieńca. Wymiotło. Nic. Nawet śledzi po worowsku – tak będzie, wiem, ale pójdę tam. We wtorek w południe.

Zwolna podsumowuję tę prościutką ekskursję: tego rodzaju istnienie tego rodzaju miasteczek zostało zaplanowane odgórnie. Odgórnie też zniszczono w nich to, co stanowiło o ich gatunkowości, rodzajowości (zniszczenie odgórne, jak w przypadku Złocieńca, przemysłu lub oddanie go w obce ręce). Wyniszczenie ziemi przez odgórną likwidację pegeerów. Pytanie, – dlaczego w ogóle te miasteczka jeszcze istnieją? Jaką siłą? Dzięki komu? Dlaczego, skoro są najbardziej tu potrzebni przedsiębiorcy, a w miejscowej Radzie przedsiębiorców nie ma? Dlaczego, skoro miasto potrzebuje ratunku od przemysłowców. W Radzie zasiadają budżetowcy, dla których diety to poważna kwota w miesięcznym budżecie. Dlaczego, skoro w kraju rządzi PiS - w Złocieńcu nieodmiennie „władzi” gminna PZPR po kabaretowych mutacjach. Co w takim razie będzie dalej z miasteczkiem? Dla kogo dalej ma ono istnieć? Skąd ma wziąć na to siły i pomysły?

Widzę, że moje pytania wcale nie są przerysowane, przede wszystkim dla tych, którzy musieli uciekać stąd, gdzie pieprz rośnie i nie powracają. Bo, do czego? Do miasteczka, w którym dla utrzymania miejskiego szaletu zamierza się likwidować szkoły na wsiach?

Tadeusz Nosel

PS. Byłem w Biedronce.

Nic a nie ze Złocieńca. Tylko złocienianie.

WYGAŚNIĘCIE MANDATU BURMISTRZA WŁODARCZYKA

Korespondencja między mieszkanką Złocienka Małgorzatą K., której pytania opublikowaliśmy w poprzednim wydaniu, a wojewodą zachodniopomorskim w sprawie wygaśnięcia mandatu burmistrza Waldemara Włodarczyka.

ODPOWIEŹ WOJEWODY

W odpowiedzi na zapytanie przesłane za pośrednictwem Internetu, dotyczące wygaśnięcia mandatu Burmistrza Złocienka i konieczności przeprowadzenia przedterminowych wyborów burmistrza, przedstawiam następujące stanowisko.

Zgodnie z art. 24j ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) burmistrz gminy jest zobowiązany do złożenia oświadczenia o działalności gospodarczej prowadzonej przez małżonka, jeżeli działalność ta wykonywana jest na terenie gminy, w której osoba obowiązana do złożenia oświadczenia pełni funkcję lub jest zatrudniona. Oświadczenie po-

wyższe składane jest w ciągu 30 dni od dnia wyboru, do wojewody (art. 24j ust. 3 i 4 ustawy o samorządzie gminnym). W odniesieniu do Burmistrza Złocienka naruszony został powyższy termin ustawowy, bowiem Burmistrz złożył ww. oświadczenie o działalności gospodarczej żony w dniu 18 grudnia 2006 r. (data wpływu oświadczenia do Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie), podczas gdy termin 30 dniowy upłynął w dniu 12 grudnia. Podkreślam, że termin 30 dni liczony jest od dnia wyboru na stanowisko Burmistrza Złocienka, który nastąpił w dniu przeprowadzonych wyborów, tj. w dniu 12 listopada 2006 r.

Konsekwencją naruszenia przez Burmistrza terminu do złożenia oświadczenia o działalności gospodarczej prowadzonej przez małżonkę jest wygaśnięcie mandatu Burmistrza z mocy prawa, zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz. U. Nr 113, poz. 984 z późn. zm.). Zatem sankcją przewidzianą przez ustawodawcę za niezłożenie w terminie

oświadczenia o działalności gospodarczej prowadzonej przez małżonkę na terenie gminy Złocienka jest wygaśnięcie mandatu – nie zaś, co sugeruje Pani w swoim piśmie - kara pieniężna. Z kolei podjęcie przez Radę Miejską uchwały stwierdzającej wygaśnięcie mandatu Burmistrza ma charakter deklaratoryjny, a więc jedynie potwierdza fakt wygaśnięcia tego mandatu.

Ponadto ustawa o bezpośrednim wyborze wójta (...) nie wprowadza zakazu kandydowania na stanowisko burmistrza w wyborach przedterminowych osobie, której wcześniej mandat wygasł z powodu niezłożenia w terminie stosownego oświadczenia. Nie istnieją więc przeszkody prawne do podjęcia przez Burmistrza, któremu mandat wygasł, decyzji o ponownym kandydowaniu na stanowisko Burmistrza Złocienka.

Reasumując stwierdzam, iż jako organ administracji publicznej, jestem zobowiązany działać na podstawie i w granicach obowiązującego prawa (zgodnie z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) - co też czynię, a czego skutkiem są podejmowane przeze mnie działania nadzorcze.

KOMENTARZ AUTORKI

Szanowny panie Wojewodo!
Z przykrością stwierdzam, że nie przeczytał pan mojego krótkiego listu z odpowiednią uwagą i z wystarczającym zrozumieniem. Nie jestem pewna, czy w ogóle pan go czytał, bo na odpowiedzi brak jakiegokolwiek podpisu.

Rozumiem na czym polega przewinięcie burmistrza i rozumiem, że utracił mandat. Rozumiem też, że może ponownie kandydować. Nie rozumiem tylko, kto stanowi takie prawo i przeciwko komu. Niech pan odłoży na chwilę przepisy i uruchomi zdrowy rozsądek. Przypuśćmy, że zostaną przeprowadzone ponowne wybory i przypuśćmy, że Pan Włodarczyk wygra. Czy to ma sens? Kto za to zapłaci? My! Mieszkańcy gminy.

Czy nie po to wybieramy mądrych ludzi aby takie absurdalne eliminowali z naszego życia? Sugestia o ewentualnej karze pieniężnej to był mój pomysł i wydaje mi się lepszy od ustaw, którymi tak się szczylicie. Niech burmistrz, który nie złożył wymaganych oświadczeń, zapłaci karę pieniężną na rzecz gminy i niech sobie dalej pełni swoją funkcję. W ten sposób pan burmistrz dostanie nauczkę, a gmina zyska pieniądze zamiast je wydawać. Czy to nie jest rozsądne?
Z poważaniem, Małgorzata K.

Raport o WSI to raport o Polsce

ZMIANA DZIENNA

Zauważam, że może już powstać druga część filmu Jacka Kurskiego, **NOCNA ZMIANA**. Tym razem pod tytułem **ZMIANA DZIENNA**. Z identyczną obsadą, jak w części pierwszej plus przystawki. Z jakim zakończeniem – nie wiadomo. Będzie ono chyba wynegocjowane nawet w drodze rozmów międzynarodowych i międzykontynentalnych.

SPISKOWA PRAKTYKA DZIEJÓW

W tych dniach miałem pierwszy raz w życiu przeczytać Konstytucję RP. Uznałem jednak, że lepiej będzie jak przeczytam Raport o WSI. Przedłożyłem praktykę nad teorię. Spiskową praktykę dziejów nad spiskową teorię dziejów.

Dowiedziałem się z Raportu o moim kraju tyle, że jego konstytucyjne organy nie pracowały na rzecz tego kraju. Nagminnie. Pracownicy tych organów, szkoleni poza krajem nie na potrzeby tego kraju, nie mogli łapać szpiegów szkodzących krajowi, bo ci szpiegdy byli zwierzchnikami łapiących. Dokonano sprzedaży energetyki kraju krajowi ościennemu, tyle, że wszystko

zostało wstrzymane, bo zadziałała odpowiednia Komisja Sejmowa. WSI nie zadziałały, bo były szkolone inaczej.

RAPORT O WSI JEST RAPORTEM O III RP. KTO TU JEST NIE TYLKO DURNIEM?

Trzy dni po raporcie nie rozmawia się o tym, o czym raport jest. A raport jest o Polsce. O III RP. Codziennie stacja telewizyjna, której by nie było, gdyby nie WSI właśnie, w tej sprawie informuje po swojemu, czyli po ichnemu. Popularny tu dziennik niemiecki w języku polskim, też drobi przeciwko raportowi, jak jeszcze niedawno drobił w seksaferze, bo była szansa na przewrót rządu. Teraz też ją węższy.

Wypomina się byłemu Prezydentowi, że odbudował lewą nogę, a ten z kolei używa obraźliwego słowa w stosunku do osoby Najwyższej w Państwie; tak stał się bezradnym, a do tego z najbardziej zaufanym przyjacielem od polityki w więzieniu. Bohaterowie, o których Pan Lech Wałęsa zapomniał jakoś, orderzy odebrali dopiero teraz i to od obecnego Prezydenta. Kto tu jest nie tylko durniem?

SĄ WINOWAJCY, NIE BĘDZIE WINNYCH???

Dramaturgia wydarzeń jest ogromna, bo główni winowajcy wedle raportu, to najbardziej prominentni i czynni politycy tak zwanej opozycji, ale jakoś ciągle na wolności. W tym ministrowie obrony i byli prezydenci. Przeciwno raportowi są też przystawki, a to mówi chyba najczęściej o niezwykłej odkrywczoci autorów dokumentu. Gdyby wszystko teraz zależało od tak zwanej opozycji, to Tusk postąpiłby w ZMIANIE DZIENNEJ tak, jak postąpił w Nocnej Zmianie. Tylko, że dzisiaj Tusk nie może już być zmianowym, bo tak chcieli wyborcy. Przystawki pieką przy tym ogniu swoje, tyle że smrodu więcej niż pieczeni.

Co teraz trzeba podawać wyborcom, by byli przeciwko Raportowi (czyli Polsce) dzięki stacjom telewizyjnym zakładanym przez WSI, to widzimy każdego dnia i każdej minuty. Tylko, że to już na nic się nie zdaje. Antoni Macierewicz w ciągu kilku miesięcy zrobił tak wiele, że kilku prezydentów i wielu ministrów obrony narodowej nie potrafiło

tego dokonać w przeciągu siedemnastu lat. To nie było zaniechanie, to było świadome działanie. To jest konstatacja najstraszniejsza.

OFICEROWIE NADZOROWANI PRZEZ OFICERÓW. W TLE ZAMACH NA PAPIEŻA

Telewizja Publiczna podała, że porwanie księdza Jerzego Popiełuszki dokonane przez esbeków było obserwowane przez innych oficerów z innej służby. Ci oficerowie mieli księdza przejąć na kilka dni. Widać w Polsce zbliżamy się powoli do runięcia wszystkich kurtyn. Dlatego nie ma tu współczesnej literatury, współczesnych filmów. Nawet reportaży. Bo nie ma instrukcji. Bo jest tylko rzeczywistość, której zwykli wynajmowani ludzie nigdy nie potrafią sprostać, bo nie do tego się najmują. A jeśli ktokolwiek tego próbuje, tak jak Antoni Macierewicz, budzą się upiory i pędzą na DZIENNĄ ZMIANĘ. Ale tu czeka na nie Raport o WSI i to już w świetle dziennym.

Profesor z Włoch wyjawia, kto przygotowywał zamach na Papieża. Pracuje nad tym też IPN. Oto konstytucja III RP. Już zwolna odtajniana. Generałowie mają być szeregowcami, tyle, że to obraża szeregowców aż do szpiku kości. *Tadeusz Nosel*

P o w i a t o w y U r z ą d P r a c y

w Drawsku Pomorskim realizuje projekt

„Bądźmy profesjonalistami”

*Działanie 1.1 – Rozwój i modernizacja instrumentów i instytucji rynku pracy
Schemat b – Rozwój oferty usług instytucji rynku pracy*

Projekt skierowany jest do pracowników urzędu.

Celem projektu jest lepsze dopasowanie oferty usługowej Powiatowego Urzędu Pracy w Drawsku Pomorskim do rosnących potrzeb w zakresie aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych i poszukujących pracy **poprzez podniesienie poziomu kwalifikacji i udoskonalenie umiejętności zawodowych pracowników** urzędu pracy.

PROJEKT PRZEWIDUJE:

- warsztaty integracyjne z psychologiem,
- szkolenie z zakresu KPA,
- szkolenia komputerowe (MS Office, PULS),
- szkolenia zawodowe,
- szkolenia językowe,
- studia podyplomowe.

**POWIATOWY URZĄD PRACY
w Drawsku Pomorskim**

ul. Starogrodzka 9,
78-500 Drawsko Pomorskie
tel./fax (094) 36-325-19, (094) 36-320-86
e-mail: szdr@praca.gov.pl
www.praca.drawsko.pl

Europejski
Fundusz
Społeczny
w Polsce



Drużyna Aleksandra Burzyńskiego zaskoczyła wszystkich**WIELKI BÓJ SIATKAREK Z BUDOWA -
ZŁOCIENKA W DRAWSKU POMORSKIM**

(DRAWSKO POMORSKIE). Piętnastego lutego zostały rozegrane mistrzostwa powiatu drawskiego w mini piłce siatkowej szkół podstawowych. Impreza składa się na większą formułę sportową – na Igrzyska Młodzieży Szkolnej.



Mówi trener drużyny dziewcząt ze złocienieckiej "Trójki" - Aleksander Burzyński. - Nie ukrywam, do Drawska Pomorskiego pojechaliśmy tylko ze zwykłego obowiązku sportowego. Nie liczyliśmy na jakiegokolwiek trofeum. Wydawało się nam, że nie mamy żadnych szans na cokolwiek. Jednak okazało się, że moje dziewczyny przeszły same siebie. Do tej chwili nie za bardzo wiem, co one tam nawyprawiwały. Jak doszło do tego, że wygrały turniej. Po kolei: pierwszy przeciwnik – pokonany – Kalisz Pomorski. W walce o finał wygramy z Czaplankiem. Do finałowego spotkania podchodziliśmy bez większych nadziei. Wiedzieliśmy o poprzednich wynikach przeciwniczek z łamów Tygodnika. O ich zwycięstwach na skalę ogólnopolską. O wygranych turniejach w obsadzie międzynarodowej. Przecież nasze przeciwniczki pokonywały nie tylko czołówkę

krajową, ale i reprezentacje państw ościennych. Jak mogliśmy, choćby tylko pomyśleć, że w finale coś wskóramy. Nie wzięliśmy jednak pod uwagę jednego, że mamy KOZĘ (MAGDĘ KOZUBOWSKĄ). Ona wszystko załatwiła.

Dziewczyny boje rozpoczęły spięte. W finale szło jeszcze gorzej, bo w tiebreaku przegrywaliśmy 0:3. Nie było załamania. To był najważniejszy moment meczu. Krótka chwila, ale jakże istotna. Zagrywała Magda. Doprowadziła do wyrównania. Potem wygrywałyśmy zażartą walkę o każdy punkt. Zwycięstwo do "7".

To był szok dla naszych przeciwniczek. Przecież – tak utytułowana drużyna. Sukcesy międzynarodowe. To naprawdę świetny zespół. Ale, oni tam w Drawsku Pomorskim nie mają naszej Magdy. Naszego skarbu. W dużym sporcie, to by nam już Magdę podkupili, a w małym – Magda jest nie do sprzedania. -

SKŁADY ZESPOŁÓW**I zespół**

1. Aleksandra Waszczuk 2. Ewa Gałka 3. Marcelina Książek 4. Kocoł Magdalena

II zespół

1. Magdalena Kozubowska 2. Martyna Moskwa 3. Paula Belnik 4. Aleksandra Bałeczka

Zespół nie posiadał rezerwowych. Dziewczeta z Trójki – jak napisaliśmy – bardzo dużo zawdzięczają klasie sportowej Magdy Kozubowskiej. Ona zdobyła przeważającą ilość punktów.

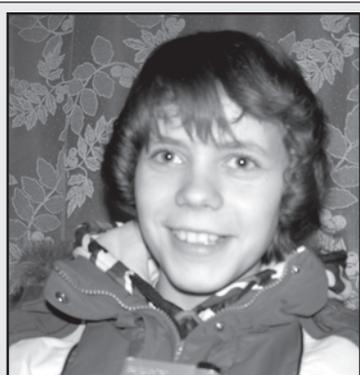
Trzecie miejsce w turnieju zajęła reprezentacja szkoły podstawowej z Kalisza Pomorskiego. Na czwartym miejscu był Czaplunek.

Przy okazji przypomnijmy: sportowcy z Trójki zdobyli do tej pory pierwsze miejsca w powiecie w następujących konkurencjach:

- w tenisie stołowym chłopców i dziewcząt

- w unihokeju dziewcząt i chłopców
- w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców
- w unihokeju chłopcy awansowali do finału wojewódzkiego.

Wydaje się, że Złocieniecka Rada Sportu winna dokładnie przyrzeć się temu, co dalej dzieje się z tak uzdolnioną sportowo młodzieżą, szczególnie w warunkach nauki w gimnazjach. Raport na ten temat trzeba też przedstawić miejscowym radnym. Dochodzą do nas słuchy, że talenty tych młodych ludzi są zaprzepaszczane w warunkach nauki w gimnazjum właśnie. To bardzo poważny problem. Tadeusz Nosel

**MAGDA KOZUBOWSKA**

Drużyna Drawska była dobra. To spora klasa. Nie sądziłyśmy, że wygramy. To był wielki przeciwnik. Ale, pomyślałyśmy: przecież przygotowałyśmy się tak samo jak one. A do tego, to my mamy wspaniałego trenera. Pana Aleksandra Burzyńskiego. Słuchałyśmy się go. I po prostu wygrałyśmy. Trener to taki człowiek, który nie boi się nikogo. Przynim i my nie bałyśmy się Drawska Pomorskiego. Grałyśmy wedle rad trenera zza linii. Słuchałyśmy, co mamy robić, żeby lepiej grać. Pod siatkę. Krótka, długa piłka. Zagraj tam, zagraj tam – to rady trenera. Wykonane.

**PAULA**

Byłyśmy zestresowane. Z minuty na minutę rozkręcałyśmy się. Magda grała bardzo dobrze. Ja wedle własnej oceny grałam też dobrze, ale miałam kłopoty z kolanami. Umiem dobrze podać, odbiór mam średni. Publicznością za bardzo się nie przejmowałam. Byłam spokojna. Bardzo przydały się w grze rady trenera. Wskazywał, na kogo zagrywać. Udało się nam to nawet dobrze. Trafiałyśmy tam, gdzie trzeba. Trener denerwował się, kiedy coś szło nie tak, jak trzeba. Nasz trener ma taki głos, że zawsze się go słyszy. I zawsze wszystko przeżywa bardzo mocno. I wielkie zawody, i te małe. Jego uwagi są niezwykle cenne.

Zakładowa Liga Piłki Nożnej**ROZPOCZYNAJĄ SIĘ
PIŁKARSKIE POTYCZKI**

(Drawsko Pom.) Od najbliższej soboty, czyli 24 lutego, rozpoczną się rozgrywki ligowe w piłce nożnej. Do udziału w sportowych potyczkach drawskie zakłady pracy zgłosiły następujące drużyny: „Fach”, „Karabela”, „Pączusie” Piekarnia Pokutyńscy, „Prawnicy”, „Urząd Miasta i Gminy”, „Urząd Skarbowy”. Aby wyłonić mistrza ZLPN rozegranych zostanie V kolejek. Mecze odbywać się będą na halisportowej przy gimnazjum.

Terminarz rozgrywek

Kolejka I w dniu 24.02.07 r. (sobota):

1. Prawnicy – Urząd Skarbowy godz. 14:00
2. „Pączusie” Piekarnia Pokutyńscy – „Karabela” godz. 15:00
3. „Fach” – Urząd Miasta i Gminy godz. 16:00

Kolejka II w dniu 04.03.07 r. (niedziela):

1. Urząd Skarbowy – „Karabela” godz. 14:00
2. Prawnicy – „Fach” godz. 15:00
3. Urząd Miasta i Gminy – „Pączusie” Piekarnia Pokutyńscy godz. 16:00

Kolejka III w dniu 10.03.07 r. (sobota):

1. „Fach” – Urząd Skarbowy godz. 14:00
2. „Pączusie” Piekarnia Pokutyńscy – Prawnicy godz. 15:00
3. „Karabela” – Urząd Miasta i Gminy godz. 16:00

Kolejka IV w dniu 17.03.07 r. (sobota):

1. „Fach” – „Pączusie” Piekarnia Pokutyńscy godz. 14:00
2. Prawnicy – „Karabela” godz. 15:00
3. Urząd Skarbowy – Urząd Miasta i Gminy godz. 16:00

Kolejka V w dniu 24.03.07 r. (sobota):

1. „Pączusie” Piekarnia Pokutyńscy – Urząd Skarbowy godz. 14:00
2. „Karabela” – „Fach” godz. 15:00
3. Urząd Miasta i Gminy – Prawnicy godz. 16:00

Wszystkich chętnych zapraszamy i prosimy o gorący doping.

(mim.)

Nauczyciele kontra Wodoleje

Półmetek siatkarskich zmaganiań

(Drawsko Pom.) Ostatniej niedzieli mogliśmy oglądać rozgrywki Drawskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej, której organizatorem jest UKS Olimpijczyk. Już od kilku lat startujące w niej drużyny zapewniają nam ciekawe, niejednokrotnie bardzo widowiskowe mecze. Tegoroczna edycja ligi osiągnęła swój półmetek, a rozegrane w V kolejce spotkania dostarczyły kibicom dużych emocji.

Jako pierwsi w tym dniu zmierzyli się Kolorowi ze swoimi młodszymi kolegami z LO Drawsko. W pierwszym secie można było się przekonać, że licealiści są groźnym i wymagającym przeciwnikiem. Ta stosunkowo młoda drużyna, zasilona zeszłorocznymi gimnazjalistami sprawiła sporo kłopotu obrońcom tytułu. Po wyrównanej walce niestety uległa Kolorowym 3:2 (25-21) (20-25) (27-25) (20-25) (15-6).

W drugim meczu spotkali się Związek Nauczycielstwa Polskiego – Wodoleje Ogniwo Złocieniec. To był mecz dnia. Doświadczeni nauczyciele, często rywalizujący w drawskiej lidze ze swoimi wychowankami, podeszli do spotkania ze złocieniecką drużyną wyjątkowo skoncentrowani. Wdać było, że bardzo zależy im na zachowaniu czystego konta po stronie porażek. Jako jedyni nie przegrali żadnego spotkania. Ich przeciwnicy to dotychczas najsilniejszy zespół reprezentujący Złocieniec i mimo, że po raz pierwszy startują w DALPS, to całkiem nieźle poczynają sobie w tegorocznych rozgrywkach.

Po pierwszym, bardzo wyrównanym secie, „niepokonani nauczyciele” musieli uznać wyższość rywala ulegając mu 26:28. Do drugiego seta oba zespoły przystąpiły bardzo skoncentrowane. I tu można było zobaczyć, że nauczyciele naprawdę nie zamierzają zaliczyć żadnej porażki. Między innymi doświadczenie i lepsze zgranie pozwoliły na odrobienie straconego seta oraz wygranie kolejnego. W czwartym secie można było przypuszczać, że spotkanie się zakończy, ale po kilku błędach nauczycieli, Wodoleje odrobili straty i w podobny sposób jak przy pierwszym secie, rozstrzygnęli go na swoją korzyść wynikiem 26:28. Tajbrek rozpoczął się dość znaczną przewagą nauczycieli, którzy szybko odskoczyli o 4 punkty. Po krótkiej przerwie, zmobilizowani przez trenera Wodoleje wyrównali na 7:7. Do zmiany stron doprowadzili nauczyciele i nie oddali już inicjatywy wygrywając 15:10 i tym samym zachowując miano niepokonanych.

Po tym spotkaniu reporter TPD poprosił zawodników ZNP o ocenę rywala: - Dobra i ciężka do pokonania drużyna. Wysocy, młodzi chłopcy z fajnym atakiem, dlatego też ciężko się nimi grało. Jest to zespół, który Złocien-

iec chciał zgłosić do gry w III lidze, niestety podobnie jak drawskiej drużynie, nie udało się w tym roku. Widać, że systematycznie trenują. Mają trochę mniej doświadczenia od nas i trochę słabszy odbiór, dlatego z nami przegrali. Trzeba powiedzieć, że jest to bardzo rozwojowa drużyna, jeżeli znajdą odpowiedniego sponsora, to na pewno w przyszłym roku pogrąją w III lidze i mogą powalczyć o wygranie przyszłorocznego DALP-su.

Wygranym stosunkiem setów 3:2 nauczyciele podzielili się punktami z Wodolejami i stracili pozycję lidera na rzecz wojskowych.

AZS Oleszno – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to ostatnie spotkanie V kolejki. Mimo, że faworytem byli wojskowi, to po pierwszym secie wygranym 28:26, można było oczekiwać miłej niespodzianki ze strony ZUS. Niestety, tym razem drużyna ta potwierdziła (zracji nazwy), że na niespodzianki ze strony ZUS nie możesz liczyć emerycie. Kolejne dwa sety wojskowi gładko wygrali 25:16 i 25:20 zdobywając tym samym komplet punktów.

Kolejne rozgrywki już za tydzień (25.02. niedziela). Jak zawsze zapraszamy wszystkich do sali sportowej przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pom.

Rozegrane zostaną cztery spotkania VI kolejki DALPS. Jako pierwsi o godzinie 11:00 zmierzą się Kolorowi – AZS Oleszno, następnie o 12:00 ZUS – ZNP, około godziny 13:00 LO Drawsko – AlSamer, a jako ostatni UKS Olimpijczyk – Straż Pożarna.

Wszystkich zapraszamy. (mim)



Aktualna tabela rozgrywek DALPS

1. AZS Oleszno	5	12	14	6
2. Związek Nauczycielstwa Polskiego	5	12	15	8
3. Wodoleje Ogniwo Złocieniec	5	10	13	9
4. AlSamer	4	9	11	5
5. Kolorowi	3	6	8	5
6. LO Drawsko	3	2	5	9
7. Zakład Ubezpieczeń Społecznych	5	2	4	14
8. Straż Pożarna	4	1	2	12
9. UKS Olimpijczyk	2	0	1	6

Wojewódzka Liga Młodzików

UKS Olimpijczyk najlepszy

(Drawsko Pom.) W minioną sobotę rozegrany został w Szczecinie pierwszy finałowy turniej Wojewódzkiej Ligi Młodzików w Piłce Siatkowej. Zespół nasz rywalizował z drużynami: UKS Błyskawicą Szczecin, UKS Podjuchy Szczecin i MKS Mieszko Połczyn Zdrój. Olimpijczyk nie pozostawił cienia nadziei swoim rywalom na zwycięstwo i pokonał wszystkie trzy zespoły nie tracąc żadnego seta.

W rozmowie z reporterem TPD trener Radosław Szymczak powiedział: - Po bardzo zaciętej walce, a wręcz dramatycznym trzecim meczu, chłopcy pokonali gospodarza turnieju, Błyskawicę Szczecin. Trzeba zaznaczyć, że mimo gry na terenie gospodarzy, przy miejscowej obsadzie sędziowskiej, której zdarzały się dość kontrowersyjne werdykty, wygraliśmy 2:0, pokonując rywali 25:23 i 25:23. Zwycięstwo w tym turnieju daje nam realne szanse na zajęcie I miejsca w województwie. Wystarczy tylko, że w drugim turnieju finałowym, którego będziemy gospodarzami,

pokonamy drużynę z Połczyna Zdroju 2:0 i wygramy chociaż jednego seta z Błyskawicą. Oczywiście będziemy walczyć o powtórzenie wyniku ze Szczecina. Pierwsze miejsce w finałach wojewódzkich daje nam przywilej organizowania ćwierćfinałów Mistrzostw Polski Młodzików w Piłce Siatkowej, które odbędą się 23 – 25 marca br. Oczywiście zrobimy wszystko, żeby UKS Olimpijczyk był ich gospodarzem. Chciałbym korzystając z okazji zaprosić wszystkich miłośników siatkówki na najbliższy turniej. Liczymy na gorący doping naszych kibiców.

Drużyna: Zawisłak Piotr (kpt.), Koczan Sebastian, Wyszczelski Michał, Gąsiorowski Marcin,

Drożdżewski Marcin, Kowalonek Maciej, Jakszuk Szymon, Radosław Maras, Maciej Andrykowski. Trener: Radosław Szymczak.

Drugi turniej finałowy wyłaniający mistrzowską drużynę naszego województwa, organizowany przez UKS Olimpijczyk odbędzie się 3 marca na hali sportowej przy Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim. Serdecznie zapraszamy. (mim)



Foto archiwum

Dzieci i młodzież polecą z futbolowych lig...

ZAMIAST KULTURY FUTBOLOWEJ MEDALE OD RADY MIASTA



(ZŁOCIENIEC) Tęsknota za **dobrym polskim futbolem odżywa co parę lat. Teraz ma być spełniona za przyczyną trenera – cudzoziemca. Czy jest to możliwe? Raczej nie. Kultura sportowa, w tym przypadku piłkarska, jest nierozdzielnie połączona z kulturą w ogóle. Z niej wypływa. W naszym nieszczęsnym przypadku kulturę piłkarską mamy taką, jaką kulturę w ogóle.**

Kilkadziesiąt osób z PZPN ma postawione zarzuty prokuratorskie. Ma być tych osób wszystkich razem ponad sto pięćdziesiąt. Tak tu robiono piłkę. Najważniejsze wyniki.

W wielkiej kulturze okazało się, że jej znamienity literat (Andrzej Szczypiorski), to wielki konfident III RP. Bohater, ale tylko chwilowy. I tylko wedle jednej gazety. Na festiwalu filmowym w Berlinie polska kinematografia nie pokazała żadnego tytułu. Podobnych przypadków z wielkiej kultury można by mnożyć nieskończoną ilość. Tytułowy „Chrystus z karabinem na ramieniu” R. Kapuścińskiego, karabin miał przemycany z ówczesnego ZSRR. I tak wielki reporter odszedł bez Nobla.

Szukałem w Złocieniu (w ramach penetracji tutejszej kulturki futbolowej) w poniedziałek, w połowie lutego - boiska, na którym można by trenować futbol. Nie znalazłem. Sezon piłkarski w naszym miasteczku będzie taki, jak te boiska. Będą spadki z lig dzieci i młodzieży. Innej możliwości nie ma. A mogłoby być zupełnie inaczej.

Mają powstawać gminne ośrodki piłkarskie. W niektórych gminach już istnieją. U nas, w Złocieniu, do tej pory nie udało się wybudować choćby jednej płyty do treningów. Osób, które za taki stan rzeczy w mieście są odpowiedzialne, na etatach w firmach jest kilka. I w tym momencie kończy się możliwość jakiegokolwiek dyskusji na ten temat. Przy „Jedynce” jednak powstaje sztuczna trawa. Na nasze warunki kulturowe to bardzo dużo, jak to jednak małe, by zacząć budować modę na sport codzienny.

Wspominane osoby reprezentują pewien typ kultury, poglądów politycznych, codziennego uwikłania w życie. Owa konfiguracja (kultura?) nie dozwoli jeszcze bardzo długo na pobudowanie tu płyt treningowych do futbolu. Dlatego, nieliczni w mieście, nie

tylko znawcy sportu, ale i codzienni praktycy, uprawiają nieraz bardzo pięknie swoje poletki sportowe, ale w ciszy, w oddaleniu od tutejszej kulturki sportowej, szczególnie futbolowej. Mają ogromne sukcesy. Mogliby pomóc tutejszemu futbolowi. Nawet chcą. Ale ten jest hermetyczny, jak beton. Na wszystkim tracą dzieci i młodzież, która w Złocieniu pod tym względem była bardzo uzdolniona, ale nikt nie potrafił pomóc jej w normalnym rozwoju. Teraz to się zmieniło.

Złocieniecki światek futbolowy, mimo jasno pokazanych w prasie złych wydarzeń, przez Radę Miasta został nawet poodznaczony lokalnymi orderami. Teraz te medale poprzypina dzieciom i młodzieży oczekującym sportowych degradacji, spadków z lig. Kultury, i tej futbolowej, nabywa się z pokolenia na pokolenia. Jak jest od kogo. A jak nie ma, to pozostają tylko medale od Rady Miasta.

Tadeusz Nosel

Kolejna zima bez górki pod sanki, a w gminie etatów od sportu i kultury kilkadziesiąt

DOROŚLI, ALE INACZEJ

(ZŁOCIENIEC) Jest w Złocieniu w tych dniach nieco zimy, ale dzieci górki pod sanki nie mają. Znana tu Góreczka Doktora nie doczekała się do tej pory jakiegokolwiek zagospodarowania. Bardzo szkoda.

Kilkoro dzieciaków bardzo smętnie w tych dniach odwiedziło to miejsce, ale o porządnym zjazdach można było tylko pomarzyć. Mimo to widzieliśmy nawet złocienieckie próby snowboardingu, niezbyt udane, bo na takim podłożu...

Spraszanie w tych dniach dzieci na huczące dyskoteki, to w czasie białej zimy zamysł nieco chybiony. Potrzebna jest górka pod sanki. Ona wymusi wręcz i inne sporty – przykładowo snowboarding. Później narty. Dzieci w takich sprawach muszą mieć możliwość własnego głosu, własne organizacje, grupy nacisku. Co w takich sprawach uczyniła Rada Młodzieżowa? Bo jakich dzieci mają dorosłych, to doskonale widać na przykładzie boiska Szkoły Podstawowej Nr 2, obecnie na przykładzie kompletnego braku boisk przy Jedynce. Nadto, przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nigdy nie było, i



nie ma nadal, żadnego boiska. W coś podobnego nie chcieli uwierzyć w ministerstwie w Warszawie i nakazali wybudowanie tu hali sportowej. Hala nie jest złocieniecka, jest powiatowa. W mieście nie ma ani jednego boiska nadającego się do treningów piłkarskich, a jedyny tu taki Klub na ten temat głosu nie zabiera. Jego drużyna juniorów młodszych w rozgrywkach województwa zachodniopomorskiego przegrała wszystkie mecze, niektóre walkowerami, straciła sto dwadzieścia bramek, strzeliła jedną. To wszystko pod kuratelą tak zwanych dorosłych, ale inaczej.

Tadeusz Nosel

Wysoka woda na Drawie



(Drawsko Pom.) Jak na styczeń i luty tego roku, to zimy za bardzo nie zaznaliśmy. Pierwszy dzień ferii pozwalał mieć nadzieję, że zimowa aura dopisze. Niestety już w niedzielę padający deszcz skutecznie zmył śnieg. Dopiero na ostatnie dni zimowej przerwy znowu trochę poproszył, ale chyba tylko po to, żeby po kilku dniach znowu zamienić się w wodę. Te anomalie pogodowe doprowadziły

do wysokiego, jak na tę porę roku, poziomu wody w rzekach i jeziorach. Powstało wiele dużych rozlewisk przy Drawie. Zdaniem wędkarzy, gdy utrzymywać się będą tak wysokie temperatury, to ryba, która wiosną marło, może w tym roku rozpocząć je wcześniej. Gdy woda zacznie opadać w wielu rozlewiskach uwieczonych zostanie dużo ryb. Może to też mieć wpływ na tegoroczny przyrost zwłaszcza szpaka. *(mim)*



POWIATOWE KRYMINAŁKI

LIŚCIKOWA MARYCHA

(WIERZCHOWO)

12.02.2007r. o godz. 18:00 w Zakładzie Karnym w Wierzchowie funkcjonariusze służby więziennej, podczas kontroli listu poleconego nadanego przez 25-letniego mieszkańca Wałcza, adresowanego do 21-letniego skazanego, ujawnili narkotyki w postaci 1,15 grama marihuany oraz 190 tabletek anabolików.



Sporządziła mł. asp.
Anna Młynarczyk.
Tytuły od redakcji.

OGRABILI STARUSZKĘ

(KALISZ POM.)

14.02.2007r. o godz. 15:00 w Kaliszu Pom., przy ul. Kilińskiego, nieustalony sprawca, pod pozorem przedstawienia oferty nowo otwartego marketu, zajął rozmową 77-letnią mieszkankę Kalisza Pom. Drugi sprawca natomiast wszedł do mieszkania i po splądrowaniu pokoju dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 600 zł.

ROWERZYSTKI Z DOPALACZEM

(DRAWSKO POM.)

14.02.2007r. o godz. 23:00 w Drawsku Pom. przy ul. 11 Pułku Piechoty policjanci podczas kontroli drogowej ujawnili, że kierująca rowerem mieszkanka gminy Drawsko Pom. znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało 2,73 promila. W tym samym miejscu i czasie policjanci zatrzymali również kolejną kobietę, 54-letnią mieszkankę Drawska Pom., która poruszała się rowerem będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 1,13 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

ZŁOMIARZE ZATRZYMANI

(ZARAŃSKO)

14.02.2007r. o godz. 18:13 w Zarańsku policjanci zatrzymali trzech mieszkańców gminy Drawsko Pom., którzy doko-

nali kradzieży metalowych rur z fermy trzody chlewnej o wadze 207 kg. Mienie zostało odzyskane w całości.

SPŁONEŁA ALTANKA

(ZŁOCIENIEC)

16.02.2007r. o godz. 04:30 w Złocieniu przy ul. Chrobrego, na terenie ogródków działkowych „Krokus” z nieustalonych przyczyn zaistniał pożar drewnianej altany ogrodowej. Pokrzywdzona 47-letnia mieszkanka Złocienka wyceniła straty na łączną kwotę 10.000 zł.

KŁUSOWAŁ NA DRAWSKIM

(CZAPLINEK)

16.02.2007r. o godz. 20:00 w Czaplunku policjanci zatrzymali 56-letniego mieszkańca powiatu drawskiego, który na jeziorze Drawskim dokonał nielegalnego połowu ryb. Sprawca został zatrzymany w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych w Drawsku Pom. do wyjaśnienia sprawy.

STRATY NA 100 TYS. ZŁ

(KALISZ POM.)

18.02.2007r. o godz. 15:00 w Kaliszu Pom. przy ul. Dworcowej nieustaleni sprawcy, po włamaniu zamka w drzwiach wejściowych, włamali się do piekarni, skąd następnie dokonali kradzieży znajdującego się tam mienia. Pokrzywdzona mieszkanka Kalisza Pom. oszacowała straty na łączną kwotę 100.000 zł.

Piłkarskie potyczki Drawy

DRAWA Drawsko Pomorskie – POGOŃ Połczyn Zdrój 8:1 (5:0)

(Drawsko Pom.) Przygotowania do wiosennej kolejki prowadzone są pełną parą. Jedną z form pracy treningowej są mecze sparingowe, które poza szkoleniem dla zawodników dają kibicom DRAWY możliwość dopingowania swojej drużyny.

W ostatnią niedzielę, w samo południe, rozpoczęło się spotkanie z POGONIĄ Połczyn Zdrój, która walczy o awans do IV ligi. Po aspiracjach gości można było spodziewać się w miarę równego spotkania.

Jeżeli jednak w pierwszej połowie, tracąc trzy bramki, nawiązywali w miarę równą walkę z naszym zespołem, to po przerwie widać było przepaść, jaka dzieli te dwa zespoły. Okazaliśmy się nie tylko lepsi pod względem gry zespołowej, co miało wpływ na tak dużą ilość strzelonych bramek, ale także lepiej przygotowani kondycyjnie. Po 70 minutach spotkania połączynianie byli bardzo rzadkimi „gośćmi” pod naszą bramką. Znaczna większość wyprawianych przez Pogoń piłek była przechwytywana przez zawodników Drawy w środkowej części boiska. Przy stanie 5:0, około 65 minut gościom udało się zdobyć honorową bramkę (5:1). Ponieprzepisowym zgraniu naszego obrońcy metodą linii polakarnego, sędzia podyktował rzut wolny, który napastnik Pogoni zamienił na bramkę. Niekrył złości Robert Piłat, bramkarz Drawy, na swoich kolegów ustawionych w murze, którzy mimo jego nawoływań zasłoniли mu zupełnie piłkę. Dlatego też można powiedzieć, że oddaliśmy tę bramkę w prezencie naszym rywalom. Ale już po niespełna pięciu minutach, jakby na poprawienie humoru naszemu bramkarzowi, Artur Kapeliński podwyższył prowadzenie Drawy na 6:1, strzelając swoją drugą bramkę w tym spotkaniu. Prawdziwym kanonierem w tym dniu okazał się Damian Korczyński, który zmusił aż czterokrotnie bramkarza gości do wyciągania piłki z siatki. Strzelił dwie pierwsze bramki (I połowa), następnie w II połowie poprawił wynik na 5:0 i w ostatnich minutach zdobywając swoją czwartą bramkę ustalił wynik spotkania na 8:1.

Bramki dla Drawy strzelili: Korczyński Damian – 4 gole; Kapeliński Artur – 2 gole; Terlecki Wojciech i Marcinkowski Ernest – po 1.

Skład Drawy: Piłat Robert - Marcinkowski Ernest, Pedrycz Andrzej, Nachim Szymon, Jakubowski Mariusz, Śledź Łukasz, Kapeliński Artur, Terlecki Wojciech, Jacków Paweł, Walkiewicz Tomasz, Korczyński Damian, Kańczugowski Marcin, Przybysz Kamila, Kamiński Adrian. Trener: Pedrycz Andrzej.

Po meczu trener Andrzej Pedrycz powiedział tygodnikowi.



Andrzej Pedrycz - Rozgrywane przez nas mecze sparingowe to jeden z etapów szkolenia, ciągu ściśle zaplanowanej pracy treningowej w okresie przygotowawczym. Dziś odbyło się trzecie z kilku zaplanowanych spotkań. Jest to drugi mecz sparingowy wygrany przez nas, wygrany bardzo wysoko. Cieszy nasza skuteczność strzelecka, no, ale jest jeszcze dużo mankamentów, nad którymi musimy popracować. Można było je zobaczyć w przegranym przez nas 1:2 spotkaniu, które rozegraliśmy z doświadczonym zespołem Darzborem Szczecinek. To zespół, który potrafił obnażyć wszystkie nasze braki i wykorzystać je.

TPD - Co w najbliższym czasie?

A.P. - Przygotowujemy się do meczu rewanżowego z Darzborem Szczecinek, który odbędzie się 21 lutego, to jest w środę o 17:15, na naszym boisku. Po przeanalizowaniu pierwszego spotkania razem z zawodnikami, oceniam drugą jego połowę bardzo pozytywnie. Bramki straciliśmy po naszych błędach indywidualnych. Dzisiejszy mecz to jeden z etapów przygotowań do tego rewanżu. Zagraliśmy go trochę inaczej, bardziej zdecydowanie. Kładziemy też nacisk na dokładność gry zespołem, co powinno prowadzić do eliminowania błędów indywidualnych.

TPD - Są już jakieś plany na rozegranie tego spotkania?

A.P. - Na pewno nie zagramy tak zachowawczo jak w pierwszym spotkaniu, ale trzeba pamiętać, że z takim zespołem jak Darzbór, doświadczonym IV-ligowcem, trzeba grać bardzo spokojnie, nie można się podpalać, bo to może kosztować taki wynik jaki dzisiaj osiągnęła Pogoń.

TPD - Jak gra się na nowym boisku?

A.P. - Ja już kiedyś wypowiadałem się na temat tego obiektu i nie zmieniłem zdania. To naprawdę nieoceniony zysk dla miasta i klubu. Możliwość prowadzenia treningów i gry przy sztucznym oświetleniu jest dużym udogodnieniem i pomocą w pracy treningowej. Nawierzchnia sprawdza się bardzo dobrze. Przede wszystkim zmniejsza ryzyko kontuzji, które przy takiej pogodzie na grząskim, mokrym gruncie, jest bardzo wysokie. Pozwala również na prowadzenie normalnych treningów i rozgrywek, a to ma duże znaczenie w przygotowaniach do rozgrywek ligowych.

Najbliższe spotkania Drawy:

Drawa – Darzbór Szczecinek środa 21 luty br. godz. 17:15
Drawa – Luboszanin Trzcianka sobota 24 luty br. godz. 17:00
Drawa – Olimp Złocieniec środa 28 luty br. godz. 17:00
Mecze rozegrane będą na boisku w Drawsku Pomorskim.
Serdecznie zapraszamy. (mim)

NAPROMILOWANI

(KALISZ POM.) 15.02.2007r. w Kaliszu Pom., przy ul. Wolności, policjanci, podczas kontroli drogowej samochodu marki FIAT DUCATO ujawnili, że pojazdem 32-letni mieszkaniec Stępnicy znajduje się w stanie po spożyciu alkoholu. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało 1,66 promila.

(DRAWSKO POM.) 18.02.2007r. o godz. 13:20 w Drawsku Pom. przy ul. Starogrodzkiej policjanci Ruchu Drogowego podczas kontroli drogowej samochodu osobowego marki VW CARAWELLA ujawnili, że kierujący mieszkańiec Drawska Pom. znajduje się w stanie nietrzeźwości - 1,43 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

OFERTY PRACY

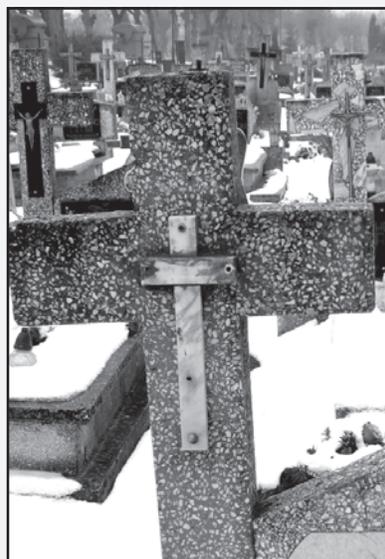
Na dzień 19.02.2007r.



POWIATOWY URZĄD PRACY

1. **Pediatra** Wymagania: wymagany staż pracy 8 lat, II stopień specjalizacji, Kontakt: Szpital Powiatowy w Drawsku Pom. tel. 0-94 36-30-341
2. **Stolarz** Wymagania: wymagana praktyka zawodowa. Kontakt: PUPH "BRONIA" import – export Henryk Doniecki, ul. Stolarska 5 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-329-17
3. **Elektromechanik pojazdów samochodowych lub osoba do przyuczenia** Wymagania: wykształcenie zawodowe, praktyka w zawodzie. Kontakt: PKS Złocieniec, 78-520 Złocieniec tel. 0-94 36-71-571.
4. **Psycholog** Wymagania: wykształcenie wyższe mgr o kierunku psychologia kliniczna, wychowawcza, rozwojowa, przygotowanie pedagogiczne. Kontakt: Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ul. Obr. Westerplatte 11, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-324-86
5. **Mechanik maszyn rolniczych** Wymagania: wykształcenie zawodowe, staż pracy 5 lat, remonty i obsługa maszyn rolniczych. Kontakt: Janusz Hradetzky, Donatowo 13, 78-506 Ostrowice tel. 0-94 3615-335
6. **Sprzedawca** Wymagania: wykształcenie minimum zawodowe, doświadczenie w obsłudze klientów, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, odpowiedzialność, mile widziane posiadanie aktualnej książeczki zdrowia. Kontakt: Netto Artykuły Żywnościowe spółka z o.o, ul Gdynska, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-91 469-99-99. Podania o pracę można składać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Drawsku Pom. w Pośrednictwie Pracy lub e-mail: rekrutacja@netto.pl
7. **Mechanik – ślusarz – spawacz** Wymagane uprawnienia. Kontakt: STYL-BET, ul. Rainera 6, 78-500 Drawsko Pom., tel. 094 36 330 76.
8. **Elektryk do 1 KW** Wymagania: aktualne uprawnienia. Kontakt: STYL-BET, ul. Rainera 6, 78-500 Drawsko Pom., tel. 094 36 330 76.
9. **Sekretarka** Wymagania: wykształcenie minimum średnie, znajomość języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym. Kontakt: Biuro - Pamos Products and services spółka z o.o. 78-500 Drawsko Pom. Centrum Handlowe ul. Piłsudskiego 3 piętro, pok. 305 tel 0-94 36-300-91
10. **Murarz (mistrz, czeladnik)** Wymagania: praktyka w zawodzie, znajomość rysunku technicznego, Kontakt: Przedsiębiorstwo Budowlane Roman Orłowski ul. Ślaska 9, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-604 425-430
11. **Zbrojarz - betoniaryz** Wymagania: praktyka w ww zawodzie. Kontakt: STYL-BET, ul. Rainera 6, 78-500 Drawsko Pom., tel. 094 36 330 76.
12. **Osoba do zbioru pieczarek** Wymagania: osoba chętna do pracy, praca trzy zmiany. Kontakt: Egzotika Farm s.c. Zagodź 62, tel. 0-94 36-322-16, 0-608-784-424
13. **Nauczyciel informatyki** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, ul. Grunwaldzka 1, 78-550 Czaplnek tel. 0-94-375-52-39
14. **Kierownik apteki** Wymagania: wykształcenie wyższe mgr farmacji Kontakt: Szpital Powiatowy w Drawsku Pom. tel. 0-94 36-30-341
15. **Mechanik samochodowy, Blacharz, Ślusarz, Spawacz, Lakiernik samochodowy** Wymagania: praktyka zawodowa, chęci do pracy. Kontakt: Usługowy Zakład Mechaniki Pojazdowej Mirosław Pawluk, ul. Łąkowa 6, 78-500 Drawsko Pom., tel. 094 36 321-32
16. **Operator traka, Pomocnik** Wymagania: praktyka zawodowa. Kontakt: PPUH "BUKO" B. Sech, Jelenino 3, 78-506 Ostrowice, tel. 603-586-846
17. **Sprzedawca** Wymagania: wykształcenie średnie, doświadczenie w obsłudze klientów, łatwość w nawiązywaniu kontaktów. Kontakt: "DUET" s.c. ul. Królewiecka 1A, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-334-04
18. **Pracownik cywilny ds. organizacyjno-prawnych** Wymagania: wykształcenie wyższe magisterskie w zakresie prawa lub administracji, uregulowany stosunek do służby wojskowej, niekaralny. Kontakt: Zakład Karny w Wierzchowie, 78-530 Wierzchowo tel. 0-94 36-184-29 wew. 243
19. **Mechanik maszyn rolniczych** Wymagania: wykształcenie zawodowe, praktyka zawodowa, uprawnienia spawacza gazowego i elektrycznego. Kontakt: Gospodarstwo Rolne s.c. Danilewicz, Szczepański, Woliczno 10, 78-500 Drawsko Pom., tel. 094 36-322-40 lub 503-841-966
20. **Konsultant - sprzedawca** Wymagania: wykształcenie minimum średnie, mile widziane doświadczenie w telefonii komórkowej, dobra znajomość obsługi komputera, komunikatywność. Kontakt: Izabela Kowalczyk tel. 504261533 e:mail kowalczyk.i@telkomp.pl
21. **Nauczyciel języka polskiego** Wymagania: wykształcenie wyższe, przygotowanie pedagogiczne. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, ul. Grunwaldzka 1, 78-550 Czaplnek tel. 0-94-375-52-39
22. **Sprzedawca** Wymagania: wykształcenie minimum średnie, doświadczenie w obsłudze klientów, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, samodzielność, odpowiedzialność. Kontakt: Alsats s.c. Plac Konstytucji 8, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-332-59
23. **Stażysta - opiekun** Wymagania: wykształcenie średnie. Kontakt: Dom

Okradał groby



(KALISZ POM.) W dniu 13 lutego br. o godz. 9:30 do komisariatu policji w Kaliszu Pom. zgłosiła się mieszkanka Kalisza informując o zniszczeniu nagrobka na cmentarzu komunalnym. Sprawca dokonał kradzieży mosiężnego krzyża i ozdobnej róży z pomnika. Pokrzywdzona oszacowała straty na kwotę 500 zł. Ale to był dopiero początek sprawy.

Tego samego dnia, ok. godz. 11:00, do Komisariatu Policji w Kaliszu Pom. przyszło kolejnych dwóch pokrzywdzonych, mieszkańców Kalisza Pom., zgłaszając zniszczenie nagrobków ich bliskich. Podobnie jak w poprzednim przypadku, z pomników zniknęły krzyże i ozdoby z mosiądzu. Tym razem pokrzywdzeni wycenili straty na łączną kwotę 1360 zł. W wyniku podjętych czynności policjanci ustalili, że na cmentarzu komunalnym w Kaliszu Pom. nieznaną sprawcą dokonano zniszczenia 15 nagrobków. W związku z tym policjanci umieścili w Internecie informację dla pokrzywdzonych z prośbą o zgłaszanie się do Komisariatu Policji w celu złożenia zawiadomienia. W akcję zmierzającą do ustalenia pokrzywdzonych zaangażowano również miejscowego proboszcza. Jego zadaniem było przekazanie informacji dla pokrzywdzonych w formie ogłoszenia na ambonie. Sprawne działanie kaliskich policjantów doprowadziło do zatrzymania o godz. 14:20 sprawcy powyższego procederu, którym okazał się 23-letni mieszkaniec gminy Kalisz Pom. Jak ustalono był on już wielokrotnie karany za kradzieże i włamania (np. w poprzednim roku 15 włamań do altanek na terenie gminy Drawno, powiat Choszczno). Sprawca został zatrzymany w PdOZ w Komendzie Powiatowej Policji w Drawsku Pom. KP Kalisz Pom. wystąpi w dniu dzisiejszym z wnioskiem do Prokuratury Rejonowej o zastosowanie wobec zatrzymanego środka zapobiegawczego w postaci aresztowania tymczasowego.

W dniu następnym, o godz. 9:30 ujawnionych było już 21 uszkodzonych pomników na cmentarzu komunalnym w Kaliszu Pom. Do komisariatu w Kaliszu Pom. zgłosiło się na razie 4 pokrzywdzonych. Sprawcy postawiony zostanie zarzut z art. 262 par. 2 Kodeksu Karnego - ograbienie nagrobków - zbrodnia zagrożona karą do 8 lat pozbawienia wolności. *Mł. asp. Anna Młynarczyk*

Pomocy Społecznej w Darskowie, 78-520 Złocieniec tel. 0-9436-716-56

24. **Stażysta – ratownik medyczny** Wymagania: wykształcenie średnie medyczne. Kontakt: Dom Pomocy Społecznej w Darskowie, 78-520 Złocieniec tel. 0-9436-716-56

25. **Stażysta – pielęgniarka/pielęgniarka** Wymagania: wykształcenie średnie medyczne. Kontakt: Dom Pomocy Społecznej w Darskowie, 78-520 Złocieniec tel. 0-9436-716-56

26. **Mechanik samochodowy** Wymagania: praktyka zawodowa 5 lat. Kontakt: UTECH ul. Bema 30A, 73-150 Łobez, tel. 0-91-39-758-04 lub 501-202-702

27. **Diagnosta okręgowej stacji kontroli** Wymagania: aktualne uprawnienia. Kontakt: UTECH ul. Bema 30A, 73-150 Łobez, tel. 0-91-39-758-04 lub 501-202-702

28. **Menadżer sprzedaży** Wymagania: wykształcenie min. średnie, preferowane wyższe, samodzielność i przedsiębiorczość, mile widziane prawo jazdy kat. B, doświadczenie w zarządzaniu zespołem, znajomość obsługi komputera Kontakt: Commercial Union Polska II Oddział w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 152, 75-613 Koszalin, Rejon Drawsko Pom. Złocieniec Jolanta Słota Dyrektor Oddziału, tel. 601-82-19-59, 0-94 347-40-14

29. **Przedstawiciel ds. ubezpieczeń i finansów** Wymagania: wykształcenie min. średnie, zdolności handlowe, kreatywny. Kontakt: Commercial Union Polska II Oddział w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 152, 75-613 Koszalin, Rejon Drawsko Pom. Złocieniec Jolanta Słota Dyrektor Oddziału, tel. 601-82-19-59, 0-94 347-40-14

REKLAMA



EUROTOUR 2007
MIĘDZYZDROJE

**TARGI WYPOSAŻENIA
WNĘTRZ**

**TARGI WYPOSAŻENIA OBIEKTÓW
WYPOCZYNKOWYCH I GASTRONOMII**

09-11 MARZEC 2007

Pościel, meble, ręczniki, sprzęt gastronomiczny i barowy, wykładziny, dywany, zastawy, firany, wyposażenie lodziarni, oświetlenie, systemy oszczędności wody, kotły CO, meble ogrodowe, odzież ochronna, wellens i SPA - sauny, siłownie, kabiny kriogeniczne, sztuczne, bemały, szkło i porcelana, systemy informatyczne, reklama, środki czyszczące.

WSTĘP WOLNY
Istnieje możliwość zakupu niektórych artykułów na miejscu.

Miejsce targów : Hotel Slavia,
ul. Promenada Gwiazd 34, Międzyzdroje
Godz. Zwiedzania: piątek-sobota 10.00-17.00
niedziela 9.00-16.00

www.hotelslavia.pl/eurotour

72-500 MIĘDZYZDROJE
Promenada Gwiazd 34
tel. +48/091/32 80 098



HOTEL SLAVIA
Międzyzdroje

**SZKOLENIA, ZJAZDY,
KONFERENCJE
WESELA**



www.hotelslavia.pl
e-mail: hotelslavia@hotelslavia.pl

W OBIEKTYWIE TYGODNIKA:
Dziewczyna i chłopak + dorodny wilczur na pokładzie

**PIERWSZY KAJAK
TEGO ROKU NA DRAWIE**



(ZŁOCIENIEC) Osiemnastego lutego, w niedzielę w godzinach południowych, w nurtach Drawy na wysokości Stacji Wodnej zaobserwowaliśmy pierwszy tego roku kajak z pełną załogą. Na pokładzie, oprócz pary młodych ludzi, widzieliśmy także okazałych rozmiarów wilczura. Kajak poruszany przy pomocy jednego wiosła pożeglował w stronę mostu na ulicy Polczyńskiej.

Wspominamy o tym także i dlatego, że – jak widać – okolice Złocienicy wbrew pozorom są atrakcyjne dla osób chcących być aktywnymi fizycznie także i sporo "po" – i sporo "przed" tak zwanym sezonem.

Dobrze byłoby w miasteczku nad Wąsawą i Drawą umieścić jakąkolwiek imprezę sportową, która miałaby na celu wykazanie, że tutaj turystyczne życie może toczyć się nie tylko podczas trzech wakacyjnych miesięcy. Nie byłoby od rzeczy, gdyby tego rodzaju wydarzenie połączyć z imprezą kulturalną mądrze promującą region, czego tutaj – wbrew pozorom – praktycznie nie ma wcale. Są tylko na takie cele pobierane pieniądze z samorządowej kasy. Ile czasu musi jeszcze w Drawie upłynąć, by w miasteczku samorządowe pieniądze na kulturę były dostępne wszystkim i na pozytywne cele? *Tadeusz Nosel*

**HUMOR
TYGODNIA**

Przychodzi mama z Jasiem do urzędu pracy i prosi o jakąś pracę dla syna, aby nie spędzał całego wolnego czasu na pijaństwie.

- A co syn potrafi?
- Murować - odpowiada mamusia.
- To super! Mamy tu pracę dla murarza, 4 tysiące na rękę.
- O Boże, to za dużo, on się zapije na śmierć za te pieniądze! Nie macie czegoś za mniejsze pieniądze?
- No a co na pomocnika murarza za 3 tysiące na rękę?
- Też za dużo, będzie pił i pił
- Nie macie czegoś za 600 lub 700 złotych?
- Mamy, ale aby tę pracę dostać, to studia trzeba skończyć kochana paniusiu...

PROMOCJA !!!

**Siatka ogrodzeniowa
ocynkowana powlekana**

PRODUCENT LIDER

od 6 zł m²

tel. kom. 502 652 929

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

**Łobez ul. Słowackiego 6,
tel./fax - 091 39 73 730**

**USŁUGI
POGRZEBOWE**
"Hades"

Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.com

**PROONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- ☞ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☞ Kremacja zwłok
- ☞ Wieńce, wiązanki
- ☞ Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Infolinia 0 801 00 31 13
tel. 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"